Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Nowa matura bez tajemnic - str. 7

21.02.2001. r.

Nr 8 (511)

Rok XI

Cena 1.50 zł
W TYM VAT

ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK
Ziemia
SOCHACZEWSKA

CZY WOJEWODA UZNA UCHWAŁY ZA WAŻNE ?

Oświadczenie radnych opozycji na stronie 6

Sławomir Burzyński

Radni powiatowi AWS zgromadzeni 16 lutego przy wsparciu Jerzego Seleckiego przyjęli kolejno i jednogłośnie (18 obecnych) 16 uchwał. Było to wynikiem wezwania Wojewody Mazowieckiego do usunięcia naruszenia prawa podczas ich podejmowania w grudniu ubiegłego roku. Wówczas Wojewoda zarzucił między innymi, że sesje Rady powinny być zwoływane jedynie przez uprawnioną do tego osobę (według Wojewody Janusza Ciurę), a ich program powinien być podany wcześniej do publicznej wiadomości. Tym razem dotrzymano chyba jedynie tego drugiego warunku, gdyż już w zaproszeniu na obrady z 12 lutego widnieje podpis Mieczysława Głuchowskiego jako przewodniczącego Rady, a na to stanowisko zebrani wybrali go dopiero 16 lutego, jeżeli oczywiście wybór ten zostanie uznany przez Wojewodę za prawomocny.

Oprócz tej uchwały radni głosowali nad odwołaniem wiceprzewodniczącego Rady (Janusza Ciury - UP) i powołaniem nowego, Wiesława Domagalskiego - AWS), przyjęciem rezygnacji z członkostwa Zarządu (Wiesław Domagalski) i wyboru członka Zarządu (Jerzy Seklecki), powołania składów osobowych komisji Rady (odwołano wszystkich funkcyjnych z nadania SLD, PSL, UW, na ich miejsce powołano radnych AWS) i ponownie nad zaciągnięciem już faktycznie zaciągniętego i wydanego w grudniu kredytu w wysokości 220.000 zł na potrzeby Starostwa.

"Ponieważ przybyli przedstawiciele koalicji SLD-PSL-UW-UP nie podpisali listy obecności, traktowani będą jak mieszkańcy powiatu - oświadczył prowadzący Głuchowski - głos otrzymają dopiero w interpelacjach i zapytaniach. Prawa równe z radnymi mieliby dopiero wtedy, gdyby podpisali listę."

Dlatego przewodnicząca klubu radnych SLD Halina Pędziejewska złożyła oświadczenie klubu do protokołu i wychodząc z sali obrad stwierdziła, że "mandatu radnego nikt mi nie odebrał".

Część dalsza była już tylko formalnością, przerywaną jedynie koniecznością kolejnych głosowań, z których dużą część zgromadzeni na sali postanowili podejmować w formie głosowania tajnego.

Czy Wojewoda i Regionalna Izba Obrachunkowa wypowiedzą się jasno w sprawie tych uchwał ? Czy będą ważne uchwały przyjęte w lutym ze skutkami finansowymi istniejącymi od grudnia ? Czy są one ważne czy nie ? I kto ma rację ? Każda ze stron twierdzi, że to ona, a od listopada w Radzie trwa powiatowy pat.

Andrzej Wach

W numerze

Dzieje Żelazowej Woli

Podczas pierwszej wojny światowej spłonęła prawa oficyna, w której niegdyś mieszkali Skarbkowie. Ten sam los spotkał również młyn znajdujący się nad Utratą. Z pożogi wojennej ocalała jedynie chopinowska oficyna. .

Strona 14

Finał plebiscytu Sochaczewianin 2000

Na razie wszystkie kupony, jakie nadeszły do redakcji w konkursie "Wybieramy Sochaczewianina Roku", leżą w zaplombowanej urnie. Podliczymy je dopiero tuż przed zakończeniem plebiscytu, które nastąpi 14 marca w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Chodakowie. Do komisji liczącej głosy zaprosiliśmy zwycięzców poprzednich edycji.

A 14 marca oprócz wręczenia nagród wylosowanych w dotychczasowych konkursach, można będzie także wygrać nowe. Spotkanie będzie też okazją do krótkiego podsumowania, bo mamy nadzieję na spóźnione, ale jednak obchody 10-lecia gazety.

Specjalnie dla zgromadzonych wystąpi Tadeusz Drozda.

Rada Miejska obraduje

Kolejna, XXXIII w tej kadencji sesja Rady Miejskiej Sochaczewa rozpocznie się 27 lutego o godz. 16,oo w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Głównymi punktami obrad będzie rozpatrzenie kilkudziesięciu wniosków o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Oprócz tego, jak zwykle, sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta pomiędzy sesjami, interpelacje, zapytania i sprawy różne.

Władze Gminy Sochaczew będą się przenosić

Mówi się ostatnio coraz głośniej, iż budynek na rogu Świerczewskiego i 1 Maja, mieszczący władzę miejską, powiatową i gminną, pęka w szwach. W Urzędzie Miejskim na przykład, dzieli się pokoje na mniejsze klitki, aby upchnąć wszystkich niezbędnych pracowników. Wszyscy trzej lokatorzy myślą więc od dawna o nowej siedzibie.

Jak się wydaje, najbliżsi realizacji tych planów są w tej chwili radni i zarząd Gminy Sochaczew. Usłyszeliśmy bowiem od wójta Mirosława Orlińskiego, że Gmina kupiła już działkę o wielkości 0,8 hektara leżącą przy trasie warszawskiej, 200 m za hurtowiną "Carmen", a więc niedaleko od miasta i tam właśnie zamierza budować Urząd Gminy. Wójt bardzo zadowolony jest z tej lokalizacji, twierdzi bowiem, że tam właśnie przebiegać będzie obwodnica, a to znacznie poprawi możliwości dojazdu do Gminy mieszkańcom wsi położonych z drugiej strony Sochaczewa. Liczy również na to, że obok nowego urzędu pojawią się instytucje i firmy, które żyją z obsługi rolników a także placówki handlowe, co stworzyłoby, jakby drugie centrum tuż obok miasta, na dodatek przy ruchliwej trasie Warszawa-Poznań i wspomnianej obwodnicy.

Wójt Orliński, wolałby oczywiście, gdyby udało się wybudować wspólną, miejsko-powiatowo-gminną siedzibę, bo byłoby to z korzyścią dla petentów, którzy mieliby szansę załatwić wiele różnych spraw na miejscu, tak jak to się dzieje dzisiaj. Jednak, nie widzi realnych możliwości szybkiego porozumienia się w tej sprawie z władzami miasta i powiatu. Również nagłaśniane ostatnio a płynące z powiatu pomysły, aby budować siedziby na terenie byłych pól szkolnych CKU, za stadionem Orkanu, nie wydają się na razie realne, a to ze względu na ostatnie konflikty, wiadomo przecież, że od władz miejskich zależy, czy uda się tereny te przekształcić z rolniczych na budowlane.

Tak więc, biorąc to wszystko pod uwagę radni Gminy Sochaczew, postanowili dłużej nie czekać i budować siedzibę sami, zwłaszcza że za wynajęcie części piętra w budynku przy Świerczewskiego płacą rocznie olbrzymie sumy. Wójt Mirosław Orliński zapewnia, że jeszcze tego roku powstanie projekt budynku, uzbrojona zostanie działka i najprawdopodobniej ruszy budowa. Kiedy władze gminne przeprowadzą się w nowe miejsce, tego dziś dokładnie nie wiadomo, wszystko zależeć będzie od funduszy, jakimi na ten cel dysponować będzie Gmina.

Sławomir Burzyński

Art-Film
profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe.
Gwarantujemy miłą i fachową obsługę,
tel.0-601-21-10-83.
zs-87

HUTA FLORIAN SA
Najtańsze blachy na dachy:
* ocynkowane
* powlekane
Płaskie i trapezowe T18, T35, T55
FLORA DACHÓWKA BLASZANA
Gwarancja 10 lat !!!
TERAZ POLSKA
Poleca oficjalny dealer
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19
ZS-4

SAMOCHÓD NA RATY
Kredyt 2000 to :
- Nominalne oprocentowanie od 6,7 % do 8,9%
- Okres kredytowania od 0,5 do 8 lat
- Kredytujemy samochody nowe i używane
Kredyt 2000
Polskie Towarzystwo Finansowe SA
Jedynie u nas w biurze w Sochaczewie:
SAMOCHODY NOWE
FIAT
UNO (2001r) 20300zł 323 zł/m-c
SEICENTO (2001r) 20900zł 333 zł/m-c
PUNTO (2001r) 30300zł 482 zł/m-c
OPEL
CORSA(2001r) 34500zł 549 zł/m-c
ASTRA CLASSIC(2001r) 33950zł 540 zł/m-c
ASTRA II(2001r) 46400zł 665 zł/m-c
96-500 Sochaczew , ul.Warszawska 56 tel/fax: 0-46-86-211-85
SZUKASZ SAMOCHODU ZADZWOŃ....MY POMOŻEMY!!!

P.U.H Krysiak - DOM
OFERUJE
OKNA, DRZWI PCV- DREWNO
Rabat 15%
montaż za 1 zł raty
Sochaczew Al 600-lecia 10a
Tel. (046) 830-22-24, 0 605 636 182
ZS-398

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

23-25.02. - godz. 18.00 "6-ty dzień" SF prod. USA od 15 lat, bilety 10, 12 zł

godz.20.00 - "Czerwona planeta" - SF prod. USA od 15 lat, bilety 10, 12 zł

26-27.02. - godz.17.00 - "6-ty dzień" SF, prod. USA, od 15 lat, bilety 10, 12 zł

godz.19.00 - "Czerwona planeta" - SF prod. USA od 15 lat, bilety 10, 12 zł

APTEKI

22 - ul.Traugutta 23
23, 24 - ul.Gawłowska 3a
25, 26 - ul.Traugutta 3a
27 - ul.Traugutta 23
28 - ul. 600-lecia 44/5

POGODA

W środę pochmurno, przelotne opady deszczu. Temperatura około 4 stopni. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany. W nocy temperatura od 3 do 1 stopnia. W czwartek pochmurno i deszczowo. Temperatura od 4 do 6 stopni. Wiatr zachodni, umiarkowany i porywisty. W nocy temperatura od 4 do 2 stopni. W piątek zachmurzenie zmienne z rozpogodzeniami i zanikającymi opadami przelotnego deszczu. Temperatura około 3 stopni. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany. W sobotę zachmurzenie małe do umiarkowanego. Temperatura do 6 stopni. Wiatr zmienny, słaby. W nocy temperatura około 2 stopni. W niedzielę i poniedziałek zachmurzenie zmienne, możliwość przelotnego śniegu. Temperatura około 2 stopni. Wiatr północny,umiarkowany. We wtorek i środę dużo słońca. Temperatura do 6 stopni. Wiatr zmienny, słaby. Warunki biometeorologiczne nadal niekorzystne i obojętne.

CUMULUS

Nie będzie podwyżek

Chodzi oczywiście o podwyżki płac, bo inne mamy jak w banku. "W żadnej z placówek miejskich oraz w samym Urzędzie Miasta nie przewidziano w tym roku ani grosza na podwyżki dla pracowników" - oświadczył na spotkaniu dyrektorów miejskich placówek oświatowych burmistrz Stanisław Szulczyk. Istniejąca rezerwa musi wystarczyć na ewentualne wyrównania dodatkowych płac (emerytury, renty itp.)

Nie ucieszyło to oczywiście nikogo, ale budżet tego roku jest budżetem oszczędnościowym i jak widać, kraj nasz wchodzi w okres ostrego kryzysu gospodarczego, co odbija się przede wszystkim na samorządach. Utrzymują się one z podatków, których jest coraz mniej. Coraz większe są zadłużenia podatkowe i czynszowe mieszkańców. Wpływa to z kolei na zwiększanie zadłużenia miejskich instytucji, takich jak PEC czy ZUK, i koło się zamyka. Ostatnie decyzje ministra finansów o kolejnym obcinaniu dotacji i subwencji nie pozwalają na poważne traktowanie obietnic zwrotów już poniesionych kosztów, także dotyczących subwencji oświatowej.

A przecież Sochaczew przeznaczył prawie 70 proc. swojego budżetu, czyli ok. 35 mln złotych, na utrzymanie miejskich placówek i rozbudowę bazy sportowo - rekreacyjnej. Miasto utrzymuje całkowicie lub współfinansuje 6 szkół podstawowych, 5 przedszkoli , 2 gimnazja, 5 oddziałów Miejskiej Biblioteki Publicznej, dwie filie Miejskiego Ośrodka Kultury i 2 filie MKS Orkan, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Dzienny i Środowiskowy Dom Pomocy Społecznej, Żłobek Miejski i Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Same koszty utrzymania stołówek to co najmniej 630 tysięcy złotych w skali roku.

W tym roku dochodzą klasy trzecie gimnazjum. Dotychczas nauka trwała osiem lat, teraz razem z gimnazjum okres ten wydłuży się do lat dziewięciu. W tych samych warunkach lokalowych i materialnych dojdzie kolejnych kilkuset uczniów, i stawia to kolejne trudne zadania przed kadrą pedagogiczną.

"Nie mamy zamiaru niczego likwidować" - podsumował burmistrz Szulczyk - "ale brak pieniędzy może zmusić dyrektorów do ograniczania działalności niektórych placówek".

Nie pierwsze to i na pewno nie ostatnie spotkanie, na którym dyskusję zdominują pieniądze.

wach

Bezrobocie znowu rośnie

O ponad 250 osób (w stosunku do ubiegłego roku) wzrosła liczba bezrobotnych zarejestrowanych w sochaczewskim Urzędzie Pracy w pierwszym miesiącu 2001 roku.

Na koniec stycznia bez pracy pozostawało ponad 5200 osób. Poprawił się natomiast wskaźnik bezrobotnych otrzymujących zasiłek. O ile na koniec ubiegłego roku na pieniądze z PUP-u mógł liczyć zaledwie co 9 zarejestrowany, to w styczniu już co 7-8. W gronie 250 nowych bezrobotnych 115 osób utraciło zatrudnienie z przyczyn zakładu pracy. Status bezrobotnego uzyskało po raz pierwszy 138 osób, w tym 47 kobiet.

Wzrost bezrobocia zanotowały wszystkie gminy powiatu sochaczewskiego, najwyższy gmina Sochaczew (7,5 proc.), najniższy - Brochów (3,4 proc.). W styczniu PUP dysponował zaledwie 63 ofertami pracy, z których nie wykorzystano 9.

(sos)

Ministerstwo likwiduje przedszkole

Smutne i przygnębiające było spotkanie rodziców z d-cą Jednostki i przedstawicielami Miasta w likwidowanej placówce.

Ministerstwo Obrony Narodowej potrzymało swą ostateczną decyzję o likwidacji przedszkola nr 143 na osiedlu wojskowym przy ul. Żwirki i Wigury. Otrzymaną decyzję o likwidacji odczytał dowódca Jednostki Wojskowej z Bielic mjr Grzybowski. Przedszkole ma być czynne do 31 sierpnia. "Zarządzenie to muszę wykonać" - powiedział do zebranych rodziców d-ca Jednostki.

"Strata tego przedszkola będzie ciosem dla wszystkich dzieci i ich rodziców - mówił wiceburmistrz Jerzy Michalak. - Miasto chciało od 1998 r. przejąć przedszkole, jest na to pełna dokumentacja pism do Ministerstwa Obrony. Z przykrością Państwa informuję, że do 15 listopada 2000 r., a jest to ostateczna data, kiedy Zarząd Miasta tworzy budżet na 2001 r., nie otrzymaliśmy żadnej konkretnej odpowiedzi i dlatego radni na sesji budżetowej nie mogli zatwierdzić uchwały o przejęciu przedszkola przez Miasto. Informuję też Państwa, że 29 grudnia zebrała się Komisja w celu spisania i przekazania majątku przedszkola miastu, ale nie było najważniejszej decyzji z Ministerstwa o przekazaniu budynku i gruntów. Dlaczego Ministerstwo nie odpowiadało na wysyłane pisma, nie umiemy odpowiedzieć. Jest mi przykro, że tak się stało i tracimy jednostkę oświatową w mieście nie z naszej winy".

Rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola byli zaskoczeni wypowiedzią wiceburmistrza, do tej pory bowiem rozpowszechniano niesprawdzone wieści, że to miasto nie chce przejąć tej placówki. Reakcja zdeterminowanych rodziców była widoczna w zadawanych pytaniach: Kto zaniedbał obowiązki służbowe i nie odpowiadał na wysyłane pisma z miasta? Była wola Rady i Zarządu Miasta o przejęciu tej placówki, ale widocznie komuś zależy na likwidacji przedszkola i sprzedaży budynku z terenem osobie prywatnej lub firmie. Gdzie wobec tego możemy się odwołać od tej decyzji? Do końca marca mamy złożyć dokumenty, aby nasze dzieci mogły być przyjęte do przedszkola. Czy ci co zdecydowali o jego likwidacji zdawali sobie sprawę z tego co robią?

Zdesperowani rodzice wybrali delegację, która ma pojechać do Ministerstwa Obrony, ale czy przekonają dysponentów, aby cofnęli swą nieodpowiedzialną decyzję i pozostawili czynne przedszkole? Nie wiadomo.

J.W.

Uchwały

Projekty uchwał Rady Miejskiej w sprawach :

- przeznaczenia starego zasobu mieszkaniowego o obniżonej wartości użytkowej na lokale socjalne,

- restrukturyzacji Miejskiego Klubu Sportowego "Orkan" w Sochaczewie,

- przejęcia od Skarbu Państwa nieruchomości przy ul. Licealnej (obecna siedziba WSZiM),

- zmiany planu zagospodarowania przestrzennego m. Sochaczewa dotyczące zmiany parametrów Al. 600-lecia.

Decyzje

Pytania dotyczące działalności targowicy przy ul. Granicznej rozstrzygnięto na korzyść handlujących. Targowica będzie istniała do czasu podjęcia przez Radę decyzji o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego miasta oraz likwidacji targowiska miejskiego.

Zarząd bardzo szczegółowo analizował wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego miasta na działkach stanowiących dotąd własność gospodarstwa pomocniczego ZSR CKU, które Starostwo Powiatowe ma zamiar po zmianie planu sprzedawać pod budownictwo mieszkaniowe, usługi i inwestycje. Decyzja taka wymaga ogromnego zastanowienia, wspólnie z fachowcami i ekonomistami. Miasto poniosłoby ogromne nakłady finansowe na infrastrukturę tego terenu. Należy wykonać symulację kosztów i zysków. Padały wnioski, aby cały ten teren przeznaczyć pod przemysł, zwłaszcza, że działki te graniczą z przyszłą obwodnicą Sochaczewa. Jest to ostatni taki teren w mieście, i rozmienianie go na drobne nie byłoby rozsądne, tym bardziej, że miasto posiada wiele małych działek, na których inwestorzy mogą rozszerzać i zakładać miejsca pracy. Tak poważna dla przyszłości miasta decyzja nie może być podjęta w ciągu kilku tygodni.

Inwestycje

Zatwierdzono wyniki postępowania o udzielenie zamówienia na :

- pełnienie całodobowego dozoru wysypiska odpadów na Kuznocinie. Zamówienie otrzymała firma "Dozór".

- opracowanie projektu technicznego oświetlenia ul. Stadionowej. Projekt do 6 marca wykona firma AGEL.

- opracowanie projektu technicznego nawierzchni oraz oświetlenia ulicznego ul. Olimpijskiej. Projekt wykonany zostanie na całość ulicy, wykonanie przebiegać będzie etapami. Pierwszy etap to dojazd do basenu. Zamówienie pozyskała firma "Projekt" z Grójca. Trzy pytania wysłane do firm sochaczewskich pozostały bez odpowiedzi.

Uruchomiono procedurę przetargową w trybie "zapytania o cenę" na opracowanie projektu technicznego kanalizacji deszczowej i sanitarnej przy pawilonie Szkoły Podstawowej nr 2 (dawny ZOK Boryszew).

Spotkania

Kolejne spotkanie z przedstawicielem firmy instalującej parkometry miało na celu bliższe zapoznanie Zarządu z zasadami pobierania opłat i rozliczeń z firmą instalującą i inkasującą. Czasokres spłaty tych urządzeń wyniósłby ok., 3 lata. Potem stałyby się one własnością miasta. Do tej pory już kilkadziesiąt miast w Polsce założyło podobne automaty, które kierowcy (po pierwszym, zrozumiałym odruchu sprzeciwu, na ogół przyjmują korzystnie). Np. Grodzisk Mazowiecki rozpoczął od 8 automatów, teraz ma zamiar rozszerzać strefę parkowania płatnego.

Na posiedzenie Zarządu przybył dyrektor MKS Orkan Piotr Osiecki, który przedstawił aktualne uwarunkowania prawne działalności merytorycznej i organizacyjnej. Aktualne przepisy nakazują miastu utrzymywanie bazy sportowo - rekreacyjnej, pozostawiając samą działalność stowarzyszeniom, finansującym się samodzielnie (w przypadku Orkana to reklamy, sponsorzy i udział w dochodach z targowiska miejskiego). Spotkanie było częścią toczącej się od dawna dyskusji o kształcie i przyszłości sochaczewskiej kultury fizycznej i sportu. W założeniach jest rozpatrywane powołanie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, w skład którego wchodziłby również basen "Orka".

Andrzej Wach

Sami sprzątamy!!!

Ciągle mamy pretensje do władz miasta, że Sochaczew tonie w śmieciach, jest burdny, szary, nijaki. Liście od lat leżą niezgrabione przy ogrodzeniu ul.Piłsudskiego (bo nie wiadomo, kto ma to robić). Na ul.Towarowej do Okrzei śmieci walają się od niepamiętnych czasów, to samo na Zatorzu, gdzie tereny (nie wiadomo czyjej własności) są śmietnikami dla okolicznych posesji.

To samo dotyczy ul.Toruńskiej, gdzie nocą ze skarpy nad Bzurą wyrzuca się śmieci. Potrzebne są częstsze kontrole i surowe kary dla tych, którzy uprawiają taki proceder, nie mają kwitów za wywóz śmieci, pojemników na nie ... itd.itd. Trzeba w końcu ten stan rzeczy zmienić, a nie tylko słuchać tłumaczeń, że dana posesja nie ma śmieci, bo spala we własnej kotłowni. Bzdura. To gdzie jest wywalany popiół? Najlepiej narzekać, że jest brudno, żądać porządku. Ale te żądania zacznijmy od siebie. Ja wiem, że są odpowiednie służby, które powinny dbać o estetykę miasta, ale dopóki sami koło siebie nie posprzątamy, jeżeli nie będziemy uczyć dzieci, że papierka od cukierka nie rzuca się byle gdzie, tylko do kosza, że niedopałka papierosa.. (na ulicy się nie pali), to nigdy nie doczekamy się, że ktoś przyjdzie i za nas posprząta i wtedy będzie wszędzie ładnie i przyjemnie.

Idzie wiosna, zróbmy generalne sprzątanie na jej powitanie: i ten piach na ulicach sypany z solą i śmieci po zimie zasłonięte śniegiem itd. itd. Zróbmy wszystko, żeby to miasto przybrało inny wygląd, nawet pomalujmy na biało krawężniki, które sprawią, że będzie jaśniej i weselej, mimo, że niektórym wydaje się to bardzo prowincjonalne. A co to jest, jak nie głęboka prowincja, którą jeszcze przez te brudy pogłębiamy! Niech każdy sprzątnie tylko koło siebie, koło swojej posesji, sklepu, bloku a wszędzie będzie posprzątane. I utrzymujmy ten stan poprzez zwracanie uwagi jeden drugiemu, że śmieci, że zachowuje się jak prostak, a nie jak myślący człowiek, który chyba u siebie w domu nie zamiata pod dywan, tylko wyrzuca do odpowiednich pojemników, a przez to zadbamy też i o środowisko, w którym żyjemy i żyć będziemy.

FAN

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:15:50

informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3 zł (ulgowy), 5 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny)

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 9.30 - 17.30
Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
MZK 862-82-30 w.65
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 863-53-11 do 15.00
po 15.00 - dyspozytor ZUK 862-99-27 w. 50
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05
Lecznica weterynaryjna 862-82-63
862-82-53
Taxi 862-28-42
ZUK 862-81-06, 862-82--16
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

ZAPRASZA
RADIO NIEPOKALANÓW
102,7 FM

MINISTER ZABIERA MILION DWIEŚCIE

Jak należało się tego spodziewać, kolejny raz rządowe obietnice można ... no właśnie. Jeszcze nie ucichły dyskusje nad sposobem i systemem uchwalania "budżetu przekupstwa politycznego", a już mamy pierwsze tego efekty. Przygotowany budżet miasta, jak stwierdził burmistrz Stanisław Szulczyk - "oszczędnościowy budżet przetrwania" - zaczyna pękać w szwach.

Przygotowanie budżetu rozpoczyna się we wrześniu. Podczas opracowania poszczególnych kwot dotacji i subwencji Zarząd Miasta bierze pod uwagę wskaźniki podawane przez Ministra Finansów na rok przyszły. Jest to podstawa do wszelkich późniejszych naliczeń wydatków i zrównoważenia ich z dochodami.

Tymczasem już w lutym tego roku okazuje się, że wszystkie te wyliczenia biorą w łeb. Minister poinformował Zarząd Miasta, że zostały przyjęte nowe dane do ustalenia subwencji ogólnej.

I co się okazuje ? Otóż wszystko to, co zostało podane wcześniej i przyjęte do budżetu, jest już nieaktualne. Perturbacje z przyjęciem budżetu państwa i niedobory wywołane stanem gospodarki najlepiej "odbić sobie" na samorządzie. I tak zamiast planowanych (zgodnie z wrześniowymi danymi ministerstwa) 326.600 złotych subwencji ogólnej Sochaczew otrzyma jedynie 42.645 (czyli mniej o 283.955 zł). Część rekompensującą były podatek od środków transportowych zmniejszono z 2.194.576 zł do 2.108 .270 zł, czyli o kolejne 86.306 złotych. Sumując te i kolejne pozycje, otrzymujemy sumę o 1.211.761 złotych mniejszą, niż we wcześniejszych ministerialnych założeniach. Po raz kolejny sprawdza się wywołujące kiedyś tak wielkie oburzenie powiedzenie, że "rząd się sam wyżywi". Pewnie znów naszym kosztem.

wach

Wylądował na dachu

Wielokrotnie informowaliśmy i pokazywaliśmy na zdjęciach nieodpowiedzialne zachowania młodych kierowców, którym się często zdaje, że po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu na prawo jazdy zostają mistrzami kierownicy.

Jednak nasze ostrzeżenia nie docierają do ich świadomości. Niektórzy widocznie muszą przekonać się na własnej skórze, że nadmierna prędkość i brawura na drodze doprowadza do tragicznych i niepotrzebnych wypadków, a co za tym idzie i ogromnych wydatków na remont rozbitego pojazdu.

Na ulicy 15 Sierpnia często mieszkańcy szczególnie wieczorami oglądają wyścigi urządzane przez młodych niedoświadczonych kierowców, którzy samochód dostali od swoich rodziców, żeby się przejechać.

Co z tego że na tej ulicy od kilkunastu lat ze względu na szkoły, przedszkole i kościół obowiązuje ograniczenie prędkości. Ci młodzi nieopierzeni kierowcy uważają, że Kodeks Drogowy oraz znaki ograniczenia prędkości ich nie dotyczą. Skutek takiego chyba rozumowania doprowadził do niepotrzebnego wypadku wieczorem 15 lutego. Samochód sienna według okolicznych mieszkańców prowadzony z nadmierną prędkością uderzył w fiata 126 skręcającego w ulicę Miłą. Uderzenie było tak potężne, że wyrwało drzwi od popularnego "malucha" i obróciło go na jezdni o prawie 180 stopni. Kierowca sienny już po uderzeniu nie mógł opanować kierownicy swojego samochodu i wpadł na chodnik, na którym, całe szczęście, nie było akurat nikogo. Zawadził kołem o właz kanalizacyjny i przekoziołkował na dach. Kierowcy obu pojazdów wyszli z tego wypadku z ogólnymi potłuczeniami, zaś epilog znajdzie zakończenie w Kolegium do Spraw Wykroczeń.

J.W.

Modelarskie soboty

Od sześciu lat działa przy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Zrzesza 15 stałych członków, ale w okresie zimowych ferii przeżywał prawdziwe oblężenie, bo na spotkania przychodziło po 50 młodych adeptów sztuki klejenia i wycinania . Chodzi oczywiście o klub Modelarstwa Redukcyjnego, który pod kierownictwem Andrzeja Janiszewskiego otworzył teraz swoje podwoje dla wszystkich chętnych. Doświadczenia zimowych wakacji wskazują, że wiele osób zainteresowanych jest takim rodzajem spędzania wolnego czasu. Dlatego Klub otwiera swoje podwoje w każdą sobotę od godz. 10,oo do 14,oo. Ponieważ ze względu na szczupłość pomieszczeń ilość miejsc jest ograniczona, kto pierwszy, ten lepszy. Wykonane modele historycznego i współczesnego sprzętu wojskowego zostaną zaprezentowane na wystawie "Wojna w mikroskali", którą Muzeum przygotuje z okazji DNI SOCHACZEWA w czerwcu br.

ig

Jan Wasilewski

Graficiarze opanujcie się!

Już po raz drugi w ostatnim czasie pomnik w parku przy ul.Traugutta został pomalowany przez sochaczewskich graficiarzy. Przykro jest, gdy jedni sprzątają i upiększają park, aby matki z dziećmi czy ludzie starsi mogli po nim spacerować, a drudzy w ciągu kilkunastu sekund bezmyślnie to niszczą.

Malowanie sprajem po pomnikach i zabytkach zgodnie z art.63 kodeksu wykroczeń podlega karze mandatu lub kolegium do spraw wykroczeń a nawet karze pozbawienia wolności.

Ale nie chodzi o to, by tylko karać. Sprawca powinien ponieść koszty renowacji i napraw uszkodzonego przez siebie obiektu. Przypadki malowania sprajem po pomnikach czy budynkach użyteczności publicznej nie mają żadnego usprawiedliwienia i sprawca po wykryciu powinien zostać za swój idiotyczny czyn ukarany.

J.W.

Długotrwała naprawa

Mamy jedną z najdroższych taryf telekomunikacyjnych na świecie. Od 1998 r. TP SA zaczęła systematycznie podnosić ceny opłat abonamentowych z 13,42 zł do 30,50 dzisiaj. Za rozmowy lokalne z 22 groszy za 3 minuty do 35,5 groszy. Ale czy TP SA dba o swoich klientów? Chyba nie. Od kwietnia 2000 r. budka telefoniczna przy ulicy Pokoju stoi nieczynna. Na telefoniczne pytania , kiedy będzie naprawiony aparat, pracownicy TP SA piętrzą trudności informując, że nie mają pieniędzy w swoim budżecie na remont tego aparatu. Według badań Instytutu Gospodarki Centrum im. A.Smitha jesteśmy na jednym z ostatnich miejsc pod względem liczby aparatów telefonicznych na 100 mieszkańców.

Ale ceny za rozmowy międzynarodowe są w Polsce 3 razy droższe niż w Niemczech, gdzie jest kilka konkurujących ze sobą operatorów sieci. U nas TP SA jest w dalszym ciągu monopolistą i mało dba o swoich klientów. A w Polsce nadal czeka na złożenie telefonu prawie milion osób i firm. Od paru lat firmy w dawnym PZGS nie mogą się doprosić założenia nowych numerów.

Wobec tego, gdzie podziewają się pieniądze za prowadzone rozmowy? Przy zakładaniu nowych linii telefonicznych na Malesinie, Boryszewie czy Zatorzu mieszkańcy sami kredytowali TP S.A., aby mieć w domu aparat telefoniczny. A może i tu telekomunikacja czeka, żeby okoliczni mieszkańcy i kupcy zrobili zrzutkę i zakupili aparat do budki telefonicznej.

J.W.

Hardy belfer

Nie wiem czy to wpływ świeżego powietrza przesyconego swojską wonią obornika, czy zmniejszającej się z roku na rok liczby uczniów, którzy już tak nie dokuczają, ale widać, że wraz ze zbliżającą się wiosną nauczyciele na wsiach hardzieją. Dopiero co słyszeliśmy, że pod Młodzieszynem nie chcą oddać likwidowanej szkoły, zresztą nie tylko tam, a już docierają do nas wiadomości z podłowickiego Kocierzewa, gdzie w kilku wiejskich uczelniach zwykli nauczyciele pozwali swych dyrektorów do sądu!

Muszą być bardzo zdeterminowani, a właściwie zdeterminowane, bo wiadomo, że na wsiach pracują głównie kobiety, skoro odważyły się wystąpić przeciw szkolnej i poniekąd gminnej władzy. 54 powódki, bo tak monopolowo określa je sąd, zaskarżyły dyrektorów czterech szkół o niewypłacenie w terminie wyrównania do pensji oraz odsetek za zwłokę.

Żeby nie było za pięknie, od razu muszę donieść, że łowicki wymiar sprawiedliwości tych roszczeń nie uznał, twierdząc, że terminy zostały dotrzymane. Stwierdził jednak nieprawidłowość w naliczaniu owych wyrównań i nakazał wypłacić brakującą różnicę w zawrotnej wysokości 3.363 złote... na 54 osoby! Jak łatwo policzyć, wychodzi średnio na jedną kieszeń około 62 złote.

Władze gminne i dyrektorzy nie chcą jednak nawet tego wypłacić, bo nauczycieli w całej gminie jest znacznie więcej i gdyby się dowiedzieli, też pewnie poszliby do sądu. Będą się więc od wyroku odwoływać, mimo że koszty tej operacji znacznie przewyższą owe trzy tysiące z kawałkiem.

Sprawa ta jest unikalna w skali całego kraju i patrzą sądowi na ręce nauczyciele z wielu innych rejonów. Dlatego też, jak sądzę, spodziewać możemy się jednego, że ostatecznie gmina sprawę wygra i nauczyciele nie dostaną grosza, a wszystko w imię ratowania kraju, bo gdyby tak całe polskie ciało pedagogiczne upomniało się w sadach o swoje, poszlibyśmy z torbami. Jak widzimy, żądający tylko tego co mu się należy nauczyciel polski, jest groźny dla stabilności państwa i w tej sytuacji nigdy nie będzie mógł liczyć na sprawiedliwość.

Jedyna pociecha w tym, że jak doniosła prasa, w zeszłym tygodniu sąd w Lublinie nie skazał nauczyciela szkoły rolniczej biorącego od uczniów łapówki za dobre stopnie. Wygląda więc na to, że sądownictwo nasze zachowało odrobinę przyzwoitości i nie będzie karać nauczycieli, którzy w ten sposób powetują sobie finansowe straty.

Małgorzata Be

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Imprezy 2001

Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego opracował kalendarz imprez kulturalnych i sportowych na pierwszy rok nowego wieku. Krótka broszurka zawiera 89 propozycji spędzenia wolnego czasu. Jak w tym roku będziemy mogli go zagospodarować ?

Sama liczba jest trochę myląca, gdyż zawiera także imprezy wielodniowe lub odbywające się kilkakrotnie (np. rozgrywki ligowe halowej piłki nożnej, rajd "Szlakami Walk nad Bzurą"), nie ujęto w nich także spotkań wynikających z różnych kalendarzy rozgrywek.

Najwięcej, bo ponad czterdzieści, będzie w tym roku w naszym mieście wystaw. Oprócz trzech stałych "Pole Bitwy 1939 - 45", "Archeologia ziemi sochaczewskiej" i "Widoki starego Sochaczewa", ciekawe będą na pewno wystawy twórczości plastycznej "Sochaczewski Laur" (październik), twórczości dziecięcej "Lato w mieście" czy też książek "Walory turystyczne powiatu sochaczewskiego" (obie w lipcu) i fotografii ślubnej (marzec).

Najwięcej zobaczymy w czerwcu, bo jak zwykle w tym miesiącu Dzień Dziecka oraz tradycyjne DNI SOCHACZEWA. Bloki imprez kulturalnych, sportowych, bezpłatne zwiedzanie miejskich placówek, wyjazdy sochaczewskiej ciuchci umilą kilka czerwcowych dni. W czerwcu nastąpi też otwarcie sochaczewskiego basenu, więc niegroźna nam już brzydka pogoda, a i zalew nie musi straszyć.

W marcu obejrzymy Sochaczewskie Prezentacje Teatralne SPAT, w kwietniu VI Wiosenne Spotkania Taneczne, w maju oprócz miejskich obchodów rocznicy Święta Konstytucji zawody motocrossowe i eliminacje konkursu recytatorskiego.

10 maja rozpocznie się kolejny sezon kolejki wąskotorowej, która kursować będzie na trasie Sochaczew - Wilcze Tułowskie aż do początków października.

Kolejną MISS Sochaczewa wybierzemy we wrześniu, a w ramach obchodów rocznicy Bitwy nad Bzurą wszyscy chętni mogą wziąć udział w półmaratonie oraz rajdzie pieszym.

Październik to wspomniany już "Laur", listopad - IX Mazowieckie Przesłuchania Chopinowskie, a grudzień - konkurs szopek i kart świątecznych oraz spotkanie sylwestrowe na Podzamczu.

Kalendarz zawiera oczywiście dużo więcej propozycji, a informacji udziela Wydział Oświaty UM.

Jak wynika z pobieżnych obliczeń, średnio co tydzień czekają nas dwie imprezy. Które z nich wybierzemy i jak będziemy się na nich bawić - zobaczymy. Najważniejsze chyba, że nie tylko kawiarnie i dyskoteki mogą być substytutem sochaczewskiej kultury.

ig

Droższe bilety PKP

Od trzech dni użytkownicy kolei płacą więcej za przejazdy. Bilety zdrożały o około 10 procent, najbardziej przejazdy pociągami expresowymi. Ceny biletów na pociągi osobowe wzrosły o 7 proc., na pośpieszne o 12 proc.

Kolej obecną podwyżkę tłumaczy się wzrostem kosztów przewozu pasażerów, m.in. zwiększonymi cenami energii i paliwa. Poza tym, jak wyjaśnia dyrekcja PKP, ostatnia podwyżka miała miejsce w listopadzie 1999 r. Znaczna podwyżka objęła także bilety miesięczne. Od 18 lutego za taki bilet na trasie Sochaczew - Warszawa zapłacimy 161,50 zł, na trasie Sochaczew - Łowicz - 105,20.

Na przejazd do Warszawy pociągiem osobowym (w jedną stronę) trzeba teraz wydać 8,50 zł, a za podróż do Łowicza - 5,30.

(sos)

Sochaczew wczoraj i dziś

Zdjęcie przedstawia kościół parafialny zbudowany w 1946 r. staraniem ks. kanonika Antoniego Kaczyńskiego, według projektu architekta J.Krawczyńskiego. W 1950 r. ks. Teodor Jesionowski do frontu świątyni dobudował 2 wieże. Ta niewielka murowana świątynia stanęła w miejscu starego, zabytkowego kościoła podominikańskiego, który został zniszczony przez Niemców we wrześniu 1939 r.

W miejscu przedstawionej na zdjęciu świątyni stoi obecny kościół Św.Wawrzyńca. Zdjęcie zostało wykonane w latach 50-tych XX wieku.

Leszek Nawrocki

Zdjęcie archwalne ze zbiorów MZSiPBnB

Sławomir Burzyński

Nie trać czasu w urzędach

Pod tym hasłem prowadzimy skromny, ale mamy nadzieję, przydatny dla wielu z Czytelników, kurs poruszania się po Urzędzie Miejskim. Wielu z nas chcąc załatwić ważną sprawę jest zmuszonych do korzystania z pomocy pracowników Urzędu, bez których błąkamy się często po korytarzach lub biegamy niepotrzebnie po piętrach.

Dlatego w wielkim oczywiście skrócie przedstawiamy charakter spraw załatwianych przez wydziały i pracowników Urzędu, numery ich pokoi i telefonów. Przypominamy, że Urząd mieści się przy ul. 1 Maja 16, centrala telefoniczna to - kierunkowy 0-46 (dla klientów spoza byłego województwa skierniewickiego) a potem 862 - 22 - 35 lub 862 - 22 - 75. Jeżeli chcemy przesłać faks, musimy wykręcić numer 862 - 26 - 02, a Urząd czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8,00 - 16,00.

WYDZIAŁ SPRAW SPOŁECZNYCH I DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Naczelnik - Henryka Kuźdub, pokój nr 59 (III piętro), tel. wew. 315.

W pokoju nr 60 (III p. - wew. 333) załatwimy wszystkie sprawy związane z przyznawaniem, odmową przyznawania i wstrzymaniem wypłaty dodatków mieszkaniowych.

Pokój nr 59 (wew. 307) to sprawy związane z :

- ewidencjonowaniem działalności gospodarczej obejmującym głównie prowadzenie rejestru ewidencji działalności, wydawanie zaświadczeń o wpisie do ewidencji oraz wydawanie decyzji o odmowie wpisu do ewidencji;

- wykonywaniem krajowego drogowego przewozu osób, dotyczących w szczególności wydawania zezwoleń na krajowy zarobkowy przewóz osób pojazdami samochodowymi;

- ustalaniem liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zasad ich usytuowania i warunków sprzedaży, oraz wydawaniem i cofaniem zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych;

- zadaniami Miasta w zakresie pomocy społecznej, m.in. w zakresie tworzenia i prowadzenia domów pomocy społecznej, ośrodków wsparcia o zasięgu lokalnym, środowiskowych domów samopomocy, ośrodków pomocy społecznej, ognisk wychowawczych, świetlic i klubów środowiskowych dla dzieci, oraz nadzór i kontrola na działalnością tych placówek na terenie miasta;

- nadzorem nad działalnością targowisk miejskich,

Pokój nr 59 (wew. 306) :

- prowadzenie spraw związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych i przeciwdziałaniem narkomanii, dotyczących w szczególności:

- inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu ograniczenie spożycia alkoholu oraz zmianę obyczajów w zakresie sposobu jego spożywania,

- przeciwdziałania nadużywaniu alkoholu i usuwaniu jego następstw, wspieranie działalności w tym zakresie organizacji społecznych, kościołów i związków wyznaniowych,

- współdziałanie ze stowarzyszeniami, zakładami lecznictwa odwykowego i domami pomocy społecznej w zakresie pomocy osobom zobowiązanym do poddania się leczeniu odwykowemu,

- obsługi technicznej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

mo

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:17:30

998

15 i 16.02. straż wyjeżdżała do pożarów suchej trawy, m.in. w Sochaczewie na ul. 600 lecia i w Dzięglewie (gmina Sochaczew).

Również **16.02.** o 17.50 strażacy interweniowali w bloku przy ul. 600-lecia, gdzie na jednej z klatek schodowych doszło do zaprószenia ognia.

Następnego dnia przed 5 rano na ul.Warszawskiej paliło sie cinquecento. Samochód nie posiadał tablic rejestracyjnych, dlatego strażacy podejrzewają celowe podpalenie.

Płonący samochód funkcjonariusze straży gasili tego samego dnia w Kamionie, gdzie jako pierwsza stawiła sie miejscowa OSP. Mimo to osobowe suzuki uległo całkowitemu spaleniu. Najprawdopodobniej w tym wypadku przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej.

18.02. o godz. 1.15 wezwano straż do poloneza leżącego w rowie przy ul.Warszawskiej. Rannego kierowcę trzeba było uwolnić z zablokowanego samochodu.

Również w niedzielę **18.02.** o godz. 15.00 wybuchł pożar w małym budynku należącym do Zespołu Szkół Specjalnych przy ul.Ziemowita. Paliła się sala, w której zajęcia mają dzieci niepełnosprawne, ale na szczęście pod ich nieobecność. Spaleniu uległ telewizor, meble, wykładzina i podłoga. Z powodu dużego zadymienia strażacy prowadzili akcję w aparatach odechowych. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było uszkodzenie przewodu kominowego.

Szaleje grypa

Już drugi tydzień mieszkańcy powiatu sochaczewskiego walczą z grypą, choć na dobrą sprawę lekarze nie wiedzą czy jest to już epidemia czy tylko grypopodobne zachorowania.

Ilość chorujących i objawy wskazują jednak na niezwykle silne wirusy, które powalają z nóg głównie małe dzieci i osoby starsze. Dla nich też choroba ta jest najgroźniejsza, bo niewyleczona może powodować szereg powikłań.

Statystyka mówi sama za siebie. W minionym tygodniu na dwa dni zamknięto Szkołę Podstawową w Paprotni, gdzie na zajęciach pojawiała się 1/4 uczniów. W poniedziałek była ich już połowa, więc szkoła zaczęła normalną pracę. W Sochaczewie prawdziwe "uderzenie" grypy nastąpiło w piątek, kiedy to do szkół nie przyszło blisko 50 procent uczniów. W poniedziałek, 19 lutego, było jeszcze gorzej, bo w najmłodszych klasach pojawiło się dosłownie po kilkoro dzieci. W Szkole Podstawowej nr 3 łączono klasy, w których frekwencja wynosiła od 4 do 12 osób, a normalnie oddziały szkolne liczą od 25 do 30 dzieci. Wicedyrektor SP3 Elżbieta Wojewoda twierdzi, że najbardziej chorują dzieci z młodszych klas, choć w starszych też już widać skutki grypy.

Zdaniem Alicji Szymańskiej - dyrektor SP1- w poniedziałek rano w klasach IV-VI frekwencja wynosiła około 50 procent.

Nieco lepiej sytuacja wygląda w rocznikach gimnazjalnych. Jak nam powiedziała dyrektor Gimnazjum nr 1 - Mirosława Rogala, frekwencja średnio przekracza 50 procent, choć są klasy, w których na 30 uczniów, w poniedziałek pojawiło się 6. W wielu wypadkach pomocy udzielają pielęgniarki szkolne, choć i tak najczęściej pomoc ta kończy się telefonem do rodziców, aby odebrali chore dziecko ze szkoły. Budzi to niepokój niektórych rodziców, którzy wysłali na lekcje zdrowe dziecko, a odbierają chore.

- Właśnie taki przebieg ma ta infekcja - zapewniają lekarze. - W ciągu kilku godzin robimy się bardzo chorzy.

Tylko poradnia dziecięca w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej "Kasztanki" w ostatnich dniach przyjmuje po 200 małych pacjentów. W poniedziałek od samego rana w przychodni kłębił się tłum kaszlących, prychających i kichających chorych. Dlatego lekarze przestrzegają, aby z innymi dolegliwościami, o ile to możliwe, nie zgłaszać się na razie do przychodni, są one w tej chwili potężnym ogniskiem chorobotwórczym.

Jeśli grypie nie towarzyszą inne dolegliwości, najlepszym lekarstwem jest ciepłe łóżko, witaminy, herbata z miodem i cytryną lub sok z malin i czarnej porzeczki - przypomina doktor Barbara Uszyńska. Najważniejsze jednak, aby nie przeziębić grypy, bo powoduje ona poważne powikłania.

Czy wzorem kilku gmin na terenie powiatu, w Sochaczewie trzeba będzie zamknąć szkoły, dziś jeszcze nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że z grypą żartów nie ma.

(sos)

Dealerzy białej śmierci zatrzymani

Kolejny sukces zanotował Wydział Operacyjny KPP Sochaczew. Po wielodniowych działaniach operacyjnych zatrzymani zostali kolejni czterej handlarze narkotyków - mieszkańcy Sochaczewa w wieku od 19 do 33 lat. Przy zatrzymanych znaleziono 200 działek amfetaminy, kokainy i marihuany. Świadczy to o tym, że handlarze zajmowali się tym procederem profesjonalnie.

Narkotyki były podzielone na działki przygotowane do sprzedaży. Ich odbiorcami była młodzież z sochaczewskich szkół. Wydział Operacyjny rozpracowuje, gdzie dealerzy zaopatrywali się w narkotyki. Nie jest to odosobniony przypadek zatrzymania handlarzy narkotyków w naszym mieście. W zeszłym roku głośno było o osadzeniu czterech z nich w areszcie. Później złapano jeszcze jednego. Czy obecnie zatrzymani mieli powiązania z wcześniejszymi, wykaże prowadzone śledztwo. Dodatkowo u jednego z nich w mieszkaniu odkryto sprzęt do kopiowania płyt CD. Zabezpieczono sprzęt i kilkadziesiąt nagranych już płyt znanych przebojów. Policja nie wyklucza, że w wyniku prowadzonego śledztwa mogą nastąpić dalsze aresztowania.

Zjawisko narkomanii w sochaczewskich szkołach istnieje. Narkotyki są rozprowadzane w szkołach i na dyskotekach. Ich sprzedaż to dochodowy interes. Jeden gram amfetaminy kosztuje u dealera 60 zł. Tańsza jest marihuana. Wartość zabezpieczonych narkotyków i sprzętu do nagrywania to 20 tys. złotych Dealerzy narkotyków nie będą jednak mieli łatwego życia w Sochaczewie. Komendant Powiatowy Policji A.Starbała powołał specjalny zespół do zwalczania handlu narkotykami. Praca tej ekipy przynosi widoczne rezultaty. Zatrzymano już w sumie 10 osób.

J.W.

Dziecko w rowie

12 lutego lekarz dyżurny pogotowia powiadomił policję, że w miejscowości Kożuszki półtoraroczne dziecko, dziewczynka, wpadła do rowu melioracyjnego wypełnionego wodą. Dziecko zostało reanimowane, ale w stanie ciężkim przewieziono je do Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu. Rodzice dziewczynki przebywali w domu i nie zauważyli, kiedy oddaliła się od domu. Apelujemy do rodziców i wychowawców, aby zwrócili uwagę, co robią dzieci przebywające pod ich opieką.

SZANSA DLA CIEBIE

Kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie, Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie i Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie przyjmuje zapisy na I semestry naboru luty 2001r:

Do Studium

- kierunek ekonomiczny,
spec: finanse i rachunkowość
org. i zarządzanie p-twem,
bankowość
- kierunek informatyczny
Nauka trwa 2 lata. Wymagane jest ukończenie szkoły średniej.

Do Technikum Zawodowego

- kierunek ekonomiczny z informatyką
Specjalność: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie p-twem
bankowość

Do Technikum Samochodowego

- kierunek mechaniczny
Specjalność: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych.
Nauka trwa 3 lata. Wymagane jest ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej.

Do wszystkich szkół przyjmujemy bez egzaminów.
Nauka jest odpłatna - bardzo niskie opłaty miesięczne.
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.

Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie, w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Podanie składa się na druku szkolnym, do którego należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia stosownej szkoły i dwa zdjęcia. Pobierane jest wpisowe.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w dni robocze w:

- Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie ul. Warszawska 35, tel. 862-34-73, w godz. 7.00 - 17.00.

- Siedzibie Szkoły w Sochaczewie, ul. H.Sawickiej 5, tel. 862-24-61 (Szkoła Podstawowa nr 3) w godz. 8.00-16.00.

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych. Osoby przyjezdne mogą korzystać z internatu ZSR Sochaczew lub prywatnych noclegowni.

ZS-350

Wystawa Fotografii Ślubnej
Karol Pruski
Wystawa dekoracji ślubnych projektanta plastyka Beaty Szustkiewicz
Pokaz sukien ślubnych Beata Jaros - salon Julia
wernisaż 8 marca 2001 o 17.00.
Zapraszamy na wystawę od 8 do 31 marca w Kinoteatrze w Chodakowie
Zapraszamy przede wszystkim wszystkich przyszłych nowożeńców i ich rodziców.
ZS-271

Z KRONIKI POLICYJNEJ

W dniu 12 lutego w miejscowości Kąty kierujący fiatem 126p mieszkaniec gminy Iłów nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył toyoty corolli, która zatrzymała się przed pasami przejścia dla pieszych. Urazu głowy doznała pasażerka fiata 126p, którą odwieziono do szpitala.

Tego samego dnia zatrzymano nietrzeźwego kierowcę ciężarowego jelcza z naczepą który w wydychanym powietrzu miał 1,75 promila alkoholu. Odebrano mu prawo jazdy, pojazd odholowano na parking strzeżony.

Również 12 lutego kierujący fiatem tempra w miejscowości Lisice, gm.Teresin, na trasie nr 2 miał 1,81 promila w wydychanym powietrzu. Nie zachował on bezpiecznej odległości i najechał na fiata toledo. Zatrzymano mu prawo jazdy, a sprawa znajdzie epilog przed sądem.

W dniu 14.02. skradziono samochód z ulicy Wojska Polskiego.Był to polonez trak koloru niebieskiego o numerach rejestracyjnych UPU 3759. Właściciel stratę ocenił na 18 tys. zł.

Również 14.02. o godz. 14.00 młody nieznany sprawca, wykorzystując fakt, że sprzedawczyni jednego z kiosków w Sochaczewie zajęta była wydawaniem towaru, skradł papierosy, gazety i proszek do prania o wartości około 100 zł.

O godz. 20.10 tego dnia w miejscowości Borzymówka, gm.Nowa Sucha, zatrzymani zostali dwaj pijani rowerzyści, którzy jechali całą szerokością ulic. Jeden z nich miał 2,23 promila alkoholu drugi 1,17 promila. Sprawcy staną przed kolegium.

O godz. 17.40 dokonano kradzieży samochodu z ulicy Pionierów sprzed prywatnej posesji. Był to polonez atu o numerach rejestracyjnych SNM 1270, kolor bordowy metalic. Wartość szkody właściciel wycenił na 13 tys. zł.

Tego samego dnia z ulicy Rejmonta z parkingu obok banku skradziony został polonez caro SNN 5720 zielony metalic. Właściciel wycenił szkodę na 14 tys.zł.

O godz. 19.00 pijany rowerzysta stanowił zagrożenie bezpieczeństwa na ulicy Wyszogrodzkiej. Zatrzymany przez policję miał 1,1 promila alkoholu. Sprawa trafi do kolegium.

W nocy z 14 na 15 lutego w Kurdwanowie, gm. Nowa Sucha, włamano sie do sklepu spożywczego skąd skradziono alkohol, papierosy i kawe. Właściciel ocenił straty na 2,5 tys. zł.

15.02. z terenu cegielni na Boryszewie ukradziono 670 sztuk cegieł klinkierowych o wartości 530 zł. Jak wyjechano z cegłami przez bramę, ustali prowadzone śledztwo.

16.02. z parkingu przy ulicy Żeromskiego skradziono rower damkę o wartości 150 zł. Złodziej odjechał w nieznanym kierunku.

Tego samego dnia o godz. 22.00 dokonano zgłoszenia o kradzieży samochodu w Teresinie. Był nim polonez truck o numerach rejestracyjnych EL17873 koloru zielonego. Wartość samochodu właściciel ocenił na 27 tys. zł.

W miejscowości Giżyce kierujący samochodem marki IWECO potrącił rowerzystę, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia, po czym zgłosił się na KPP w Sochaczewie. Poszkodowany rowerzysta został odwieziony do szpitala.

O godz. 22.25 zgłoszono włamanie do jednego ze sklepów na ul.Warszawskiej. Złodziej wybił szybę i ukradł z wystawy odzież o wartości 2300zł.

W dniu 17.02. o godz. 6.30 skradziono samochód opel vectra z ulicy Parkowej w Chodakowie. Numery rejestracyjne samochodu SOK YA 25 kolor beżowy.

O godz. 9.00 na ul. Ks. Janusza w pobliżu dworca PKP kierowca opla vectry wymusił pierwszeństwo przejazdu. Kierowca fiata uno, który na skutek uderzenia wjechał na lewą stronę ulicy, uderzył w jadącego z przeciwka fiata 126p. Efekt - trzy samochody uszkodzone. Winnnego ukarano mandatem karnym.

O godz. 20.35 rozpędzone BMW koloru czarnego na ulicy Licealnej wjechało w ogrodzenie posesji prywatnej. Kierowca BMW stchórzył i uciekł z miejsca wypadku. Policja poszukuje świadków zdarzenia. Straty w ogrodzeniu wyceniono na około 500 zł. Czy kierowca BMW zgłosi uszkodzenie swojego samochodu w firmie ubezpieczeniowej?

18.02. o godz. 15.15 wybuchł pożar w budynku dydaktycznym przy ulicy Ziemowita, na skutek zapalenia się sadzy w przewodzie kominowym. Spaliło się wyposażenie ośrodka. Straty ustali właściciel.

Potrzebujesz gotówki?
☑ Pożyczki w 48 godzin
☑ W domu Klienta
☑ Bez żyrantów
PROVIDENT Polska
Szczegółowe informacje: (0 46) 862 76 98, 862 96 14

Gdzie jest zima ?
103.5 FM
Plus radio Między Łodzią a Warszawą
PLUS na nartach
zimowe zabawy, przy góralskiej herbacie
Szczegóły na naszej antenie

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Bez "zawiasów"

Sławomir Burzyński

Kilka lat temu gorąco dyskutowano na temat celowości zniesienia kary śmierci. Z badań opinii publicznej, dokonywanych przez renomowane ośrodki, jasno wówczas wynikało, że ponad 60 proc. społeczeństwa było przeciwko rezygnacji z karania śmiercią największych przestępców. Może nie chcieliśmy od razu każdego winnego wieszać, ale opinia, że "w łeb i do piachu" za morderstwo, gwałty, przestępstwa popełniane na dzieciach miała bardzo wielu zwolenników. A tymczasem minister sprawiedliwości proponował dożywocie zamiast stryczka! Apele różnych autorytetów moralnych o chrześcijańskie miłosierdzie i zrozumienie pozostawały bez echa. Mówiono, że nie wypada pałać taką żądzą odwetu, że trzeba dać każdemu szansę na poprawienie się, odpokutowanie... A większość i tak była przeciw likwidacji tego największego bata na zbrodniarza, który powinien wiedzieć, że za śmierć zadaną grozi unicestwienie i jemu. Odwieczne prawo Hammurabiego, gdzie "oko za oko i ząb za ząb", znacznie bardziej przemawiało do przekonania, niż apele o szansę resocjalizacji. Autorytety mówiły, że nie godzi się mścić. Ludzie, którzy czuli się zagrożeni, wiedzieli swoje. Minęło pięć lat. Weszliśmy do Europy, kary śmierci nie ma. Pojawiła się za to ministerialna propozycja zaostrzenia przepisów kodeksu karnego. Krytykuje ją wiele autorytetów. A przeciętny człowiek mówi o przestępcy: "wsadźcie tak bandziora, żeby już nie wyszedł".

Według statystyk, Polska należy do krajów o średnim zagrożeniu przestępczością, choć - jak powiedział minister sprawiedliwości Lech Kaczyński - zagrożenie brutalnymi przestępstwami jest u nas bardzo wysokie. Dlatego minister zaproponował podniesienie kar za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu oraz z użyciem przemocy. Oznacza to w wielu przypadkach podniesienie dolnej granicy kary. Minister postuluje także likwidację "zawiasów", czyli zawieszenia kary (kodeks karny stanowi, że karę bez zawieszenia przestępca otrzymuje tylko wtedy, gdy inna kara nie spełniłaby swego zadania). Surowsze karanie oznacza przepełnienie więzień, już i tak dość zagęszczonych. Szef resortu uważa, że można je zagęścić bardziej, a potem budować nowe obiekty.

Czy sejm przyjmie te propozycje? Prawdopodobnie nie, zresztą nie w ostrzejszym karaniu leży główny problem. Leży on w tym, że skuteczność policji pozostawia wiele do życzenia. W powszechnej opinii policja często nie robi wszystkiego, co do niej należy, a w przypadku "mniej szkodliwych" przestępstw nawet nie sili się, by szukać sprawcy. Według szacunków około 45 proc. przestępców pozostaje bezkarnych. To nie muszą być trzy lata za wyrwanie torebki starszej pani dla pięciu na dziesięciu młodzieńców, którzy się tym procederem trudnią. To może być rok - ale dla każdego, i to w celi bez telewizora i bez możliwości wychodzenia na przepustki, z których się czasem nie wraca. Gdy czytamy w gazecie, że "w napadzie wzięli udział osobnicy notowani" lub "zabili ludzie znani policji, z kryminalną przeszłością" - to większość ma zapewne wrażenie, że miejsce owych notowanych powinno być jednak w więzieniu. Jeśli jednak za przestępstwo bandzior otrzymuje karę w zawieszeniu i dalej robi swoje, to poczucie bezkarności w tym środowisku wzrasta. Podobnie jak wzrasta poczucie zagrożenia ludzi, mieszkających z dala od enklaw dobrobytu i bezpieczeństwa strzeżonych osiedli.

Przestępcy stają się coraz brutalniejsi i coraz bardziej pewni swego. Między sobą załatwiają porachunki także w biały dzień, przy użyciu broni. Ofiarą również padają rodziny gangsterów, nie zawsze przecież czemukolwiek winne, a także przypadkowi przechodnie. To prawda, że z więzienia bodaj nikt nie wyszedł lepszy, ale - jak się to potocznie mówi - przynajmniej jak siedzi, to nikomu nie zaszkodzi. Czy możliwa jest skuteczna resocjalizacja tych, którzy weszli w konflikt z prawem? Czy jest to wykonalne? Zapewne w niejednym przypadku - tak. Sędziowie zresztą rozumieją, że nie jest takim samym mordercą kobieta, która po latach katowania, w obronie przed nożem domowego ciemiężyciela, chwyci coś ciężkiego i wreszcie skończy z katorgą rodziny - i nie jest podobnym do niej mordercą ktoś, kto zabił na schodach sąsiada, bo ten mu nie chciał dać na pół litra. Wybaczyć takiemu? Żeby jutro mnie dźgnął? - zapytają słusznie inni sąsiedzi, oczekując, że zabójca dokończy żywota w więzieniu, gdzie może uczynić krzywdę najwyżej sobie podobnym.

Wielu profesorów, wybitnych prawników, optuje przede wszystkim za nieuchronnością prawa. Wydaje się jednak, że i nieuchronność, i surowość prawa powinny iść w parze. Dołączyć do tego mogłaby sprawność policji w łapaniu przestępców oraz sądów w przeprowadzaniu spraw, co z różnych względów, niekoniecznie zawinionych przez te organa, kuleje. Czy ma sens podnoszenie dolnej granicy kary? W przypadku ciężkich przestępstw zapewne tak. Jeśli jednak chodzi o przestępców, zwłaszcza młodych, wyrywających torby, tłukących szyby samochodów, by ukraść radio czy okradających kiosk z papierosów - chyba nie taki zabieg jest konieczny. Rozsądne wydaje się przede wszystkim wyłapywanie i karanie takich delikwentów. Nie trzy lata "w zawiasach", z czego przestępca się śmieje i może nawet wyrecytować przedwojenny wierszyk złodziejski "Rok nie wyrok, dwa lata jak dla brata" - ale np. rok rzeczywistego więzienia. Może niejednemu amatorowi łatwego zarobku, pewnemu bezkarności, odechciałoby się przestępczej ścieżki - oczywiście pod warunkiem, że nie trafiłby w celi na recydywistów, którzy już by go czegoś innego nauczyli.

Nasze opinie często zależą od tego, w jakich warunkach żyjemy i z czym się stykamy. Każdy chyba zna kogoś, kto padł ofiarą jakiegoś przestępcy, a przynajmniej połowa doświadczyła tego na własnej skórze. Kradzieże aut, zniszczone mienie, okradzione mieszkania - to chleb powszedni. W niejednej okolicy strach się pokazać nie tylko w nocy, ale i w dzień. Rabunki, napady, gwałty - czujemy się zewsząd zagrożeni. Mamy też niejednokrotnie wrażenie, że to przestępca jest w lepszej sytuacji, niż poszkodowany.

Czy potrzeba do tego wielkich i czasochłonnych zmian prawa? A może wykorzystać surowiej już istniejące?

Stella Sawajner

Oświadczenie opozycji

W związku z dalszym naruszaniem prawa przez radnego Mieczysława Głuchowskiego polegającym na: bezprawnym zajmowaniu pomieszczeń Biura Rady Powiatu, zagarnięciu pieczątek Rady Powiatu, zagarnięciu pisma Wojewody Mazowieckiego skierowanego do Rady Powiatu oraz zwołania Sesji Rady na dzień 16 lutego 2001 roku, oświadczamy, co następuje:

Zgromadzenie się nawet większości radnych nie poprzedzone jednak zwołaniem Sesji przez osobę do tego ustawowo uprawnioną, nie jest Sesją, a tym samym nie można podczas takiego spotkania podejmować żadnych skutecznych prawnie czynności, zastrzeżonych do kompetencji Rady Powiatu. Zatem, nie będą rodzić skutków prawnych "uchwały" podjęte przez takie zgromadzenie.

Dlatego wzywamy radnego Mieczysława Głuchowskiego do zaprzestania naruszania prawa.

Swoich racji dochodzimy i będziemy dochodzić na drodze prawnej tzn. rozstrzygnięć Premiera Rządu RP, Wojewody Mazowieckiego, Regionalnej Izby Obrachunkowej, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Prokuratury.

Wzywamy także Starostę Sochaczewskiego do zaprzestania realizacji uchwał przyjmowanych przez zebranie części radnych z naruszeniem prawa.

Odpowiedzialność za taki stan poniesie Pan Starosta i Skarbnik Powiatu (w sprawach finansów publicznych).

Przypominamy także, że Rada Powiatu obraduje na Sesjach zwoływanych przez przewodniczącego w miarę potrzeby, co najmniej jednak raz na kwartał (art.15 ustawy o samorządzie powiatowym).

W razie nie rokującego nadziei na szybką poprawę i przedłużającego się braku skuteczności w wykonywaniu zadań publicznych Prezes Rady Ministrów może zawiesić organy powiatu i ustanowić zarząd komisaryczny.

Prosimy szanownych radnych AWS o powrót na drogę dialogu i porozumienia na gruncie prawa dla dobra Powiatu Sochaczewskiego. Wykorzystajcie tę szansę. Jeszcze nie jest za późno.

Z pozdrowieniami dla Państwa Radnych AWS,

Klub Radnych SLD, PSL, Radni UW i UP

Pomoże tylko wróżka

Wprowadzenie w ubiegłym roku znowelizowanej ustawy zwanej potocznie Kartą Nauczyciela budzi wciąż poważne zastrzeżenia. Zmiana systemu naliczania pensji i związane z tym podwyżki płac nauczycieli zostały przez indolencję ministrów rządu Jerzego Buzka zrzucone na samorządy. W skali Sochaczewa tylko w szkołach podstawowych, gimnazjach i żłobku miejskim skutkowało to kwotą prawie 2 milionów złotych, które miasto wypłaciło.

Żeby się nie zadłużać (przecież w końcu trzeba wszystko spłacić), władze miasta długo szukały potrzebnych pieniędzy. Wyskrobano resztki zapasów, ograniczono część inwestycji, zaciągnięto krótkoterminowy kredyt. Nauczyciele dostali od miasta to, co obiecał im wspaniałomyślny (bo nie ze swojego dawał) minister.

Dyskusja, jaka się wokół tego rozpętała, doprowadziła do obietnic zwrotu przez rząd wydatkowanych kwot. Także Sochaczew otrzymał już 200 tysięcy złotych, a według wyliczeń ministerstwa należy nam się jeszcze ok. 700 tysięcy. Jest to mniej więcej połowa poniesionych przez miasto kosztów, ale i tak nasuwa się pytanie, czy i kiedy je otrzymamy ?

Wiele gmin i powiatów poszło drogą najmniejszego oporu - po prostu zaciągnęły kredyty. I jak się teraz dowiadujemy, rząd będzie te kredyty zwracał, ale zanim nastąpi ich zwrot, regionalne izby obrachunkowe ocenią, jaka jest wysokość zaciągniętych długów i na co lokalne władze przeznaczyły pożyczone pieniądze. A jest ich niemało, bo do 20 października ubiegłego roku samorządy pożyczyły już 344 mln zł, a deklarowały, że potrzeba ich 912 milionów. Na ile lat rozłoży się spłata tej sumy ? Przecież w sumie te pieniądze spłacić będziemy musieli z naszych podatków, a grube odsetki wezmą bankowcy z większości już niepolskich banków.

Szkoda tylko, że znowu nie powiedziano nic o tych samorządach, które starając się być w zgodzie z przepisami i własnymi mieszkańcami, spełniły obietnice ministra Handkego i wypłaciły podwyżki z własnych, zaoszczędzonych środków. Wiadomo przecież, że w pierwszej kolejności oddawać się będzie długi bankom. Czyżby znowu ci, którzy jak w Sochaczewie myślą rozsądnie i po gospodarsku, nie chcąc zadłużać swoich budżetów, mieliby być poszkodowani ?

Już w styczniu rząd rozpoczął akcję obcinania przyznanych wcześniej dotacji i subwencji. Zebrane w ten sposób pieniądze pójdą na zwrot długów. Jak by nie liczyć, i tak za to zapłacimy wszyscy.

wach

Jolanta Sosnowska

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:19:14

Czy należy się bać nowej matury?

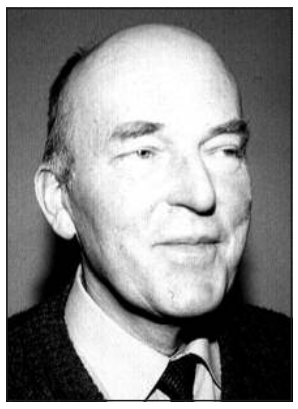

Mimo, że matura na nowych zasadach zdawana będzie przez uczniów dopiero w przyszłym, 2002 roku, już dziś wzbudza wiele kontrowersji. Ma zwolenników, ale także i oponentów, którzy są nimi czasem z niewiedzy i obawy przed czymś nieznanym. Mamy nadzieję, że nasze dzisiejsze spotkanie z dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im.Fryderyka Chopina, **Mirosławem Szczepanowskim,** rozwieje wiele niejasności i uspokoi tych, którzy nowej matury się obawiają.

- Czy mógłby nam pan przybliżyć ten nowy egzamin dojrzałości? Czy będzie się on różnił od dotychczasowego?

- Nowa matura jest elementem reformy systemu edukacji. Jej celem jest sprawdzenie wiedzy uczniów na jednakowym poziomie we wszystkich szkołach średnich. Wynika ona również ze zmian, które są wprowadzane w szkolnictwie w zakresie treści programowych i standardów wymagań. Dotychczasowa matura, która przez dziesiątki lat obowiązywała, sprawdzała przede wszystkim wiedzę encyklopedyczną. Natomiast obecne zmiany prowadzą do pewnych przewartościowań, a więc zdobycia przez uczniów wiedzy i umiejętności, które dawałyby absolwentowi większe możliwości w znalezieniu dla siebie najlepszego miejsca w życiu. Takie są cele tych wszystkich zmian.

- A jak to będzie wyglądało w praktyce, już na samym egzaminie?

- Nowa matura będzie różniła się od starej zdecydowanie. Przede wszystkim będzie ona dwuczęściowa. Będzie się składała z części wewnętrznej i części zewnętrznej i będzie jednakowa dla wszystkich zdających. Będzie to matura wewnętrzna ustna i zewnętrzna pisemna. Zanim abiturient przystąpi do matury zewnętrznej, musi zdać część wewnętrzną, przygotowywaną przez szkołę, z tym, że firmowaną cały czas przez Regionalną Komisję Egzaminacyjną. Będzie ona polegała na zdaniu egzaminu ustnego z języka polskiego i języka obcego. Natomiast część zewnętrzna będzie pisemna i obowiązuje tu również język polski, język obcy i matematyka, plus czwarty przedmiot wybrany. I tu nowość, bo wybierać go można z wielu przedmiotów szkolnych, bądź też zdobytych poza szkołą. Na przykład wiedza o teatrze lub wiedza o sztuce.

- A czy można wybrać jako dodatkowy przedmiot wychowanie fizyczne?

- Niestety nie. Jest to jedyny przedmiot szkolny, który nie może być zdawany na maturze.

- Na pozór wydawałoby się więc, że nowa matura przedmiotowo niewiele różni się od dotychczasowej.

- Ale różni się, jeżeli chodzi o samą formę zdawania. Ponadto do trzech przedmiotów obowiązkowych i jednego wybranego mogą dojść jeszcze inne, dowolnie wybrane przez ucznia przedmioty i na pewno w wielu przypadkach tak będzie.

- Dlaczego uczeń miałby dobrowolnie zwiększać sobie zakres materiału egzaminacyjnego?

- Ano właśnie. Dlatego, że egzamin zewnętrzny organizowany będzie na dwóch poziomach - podstawowym i rozszerzonym. Tu mała dygresja, wszyscy uważamy, uczniowie, rodzice i nauczyciele, że sens tych zmian powinien być taki, iż uczelnie wyższe respektowałyby wyniki tego egzaminu dojrzałości i nie trzeba by zdawać ponownie na studia. Niestety, na razie tak jeszcze nie będzie. Ale mimo to i tak uczelnie lub wydziały szczególnie oblegane będą stawiać większe wymogi i na przykład mogą dopuszczać do egzaminu tylko tych ze zdanym egzaminem rozszerzonym o przedmioty szczególnie przydatne na danym wydziale lub tych z większą liczbą punktów, bo w tej nowej maturze nie będzie już ocen, a jedynie suma punktów z poszczególnych sprawdzianów. Trzeba ponadto dodać, że jeśli ktoś zdecyduje się zdawać tylko część podstawową, będzie miał tematy na znacznie niższym poziomie, a więc wiedza i umiejętności takiego maturzysty będą niższe.

- Nowa matura dopiero za rok, ale podobno już teraz przyszłoroczni maturzyści muszą się w związku z tym zdeklarować. Czego ma dotyczyć ta deklaracja?

- W przypadku przedmiotów wybranych muszą zdecydować się na któryś z nich. Trzeba też już teraz określić poziom - podstawowy czy rozszerzony. Mogą to jeszcze później zmienić, ale ostatecznie na trzy miesiące przed maturą i powinny być wtedy podane ważne powody tych zmian. Bo inne będzie przygotowanie uczniów do poziomu podstawowego, a inne do rozszerzonego.

- A jeśli część klasy wybierze poziom niższy a część wyższy, to podzieli się wtedy klasę?

- Powinny być indywidualne konsultacje, a może nawet i podział klasy. To też jest możliwe. Sprawa ta wiąże się również z tym, że jest zalecenie, aby każdy z uczniów już teraz wybrał sobie temat na egzamin z języka polskiego. Oczywiście będzie później zdawać z całego materiału, ale między innymi z tego wybranego tematu, do którego przygotowywać się będzie wspólnie z nauczycielem przez kilka miesięcy, po to by go jak najlepiej zaprezentować na egzaminie ustnym.

- Co będzie, jeśli uczeń słabo wypadnie w pierwszym etapie, tj. w części wewnętrznej egzaminu?

Zdanie tego etapu tylko w części warunkuje przystąpienie do egzaminu zewnętrznego. Bo jeśli nie zda się z jakiegoś przedmiotu w części wewnętrznej, to nie można bez poprawki w następnej sesji egzaminacyjnej zdawać go w części zewnętrznej, ale można zdawać inne przedmioty.

- Słyszałam, że wielu uczniów, a także ich rodziców buntuje się przeciw nowej maturze, jakich używają argumentów?

- Oczywiście, są takie głosy. Dotyczą one chociażby tego, że nie zmieniane są formy i metody nauczania, natomiast zwiększane są wymogi. Czyli, że nie wszyscy nauczyciele przystosowują się do tych zmian. Ponadto, że "Sylabusy" miały być dostarczone na dwa lata wcześniej, a tak się nie stało. Myślę, że są też obawy przed wszystkim, co nowe, uważa się bowiem, że ta matura będzie znacznie trudniejsza.

A pan tak nie uważa?

- Oczywiście, że będzie trudniejsza. Teraz arkusze są tak przygotowywane, że wiedza z przedmiotu wymagana będzie od klasy pierwszej do klasy czwartej. Czyli wymaga to systematyczności i obowiązkowości w nauce od pierwszej klasy. Ale to jeszcze nie do wszystkich dociera. Nie ma tej świadomości wśród młodzieży. A my już w zeszłym roku nakłoniliśmy uczniów klas drugich do wyboru przedmiotów maturalnych i z nimi prowadzimy zajęcia fakultatywne w klasie trzeciej. Ci uczniowie, gdy dojdą do matury, na pewno będą ją zdawać na poziomie rozszerzonym. I to jest właśnie nowa forma przygotowania do nowej matury.

- Dziękuję za rozmowę.

Małgorzata Pałuba

Sławomir Burzyński

Wieści ze Starostwa

■ Zarząd Powiatu pozytywnie zaopiniował wniosek Urzędu Marszałkowskiego dotyczący przebiegu dróg wojewódzkich na terenie Miasta Sochaczew.

■ Zarząd zatwierdził treść ogłoszeń na wykonanie audytu termomodernizacyjnego i bankowej obsługi budżetu powiatu.

■ Rozpatrzono wnioski SP ZOZ w Sochaczewie w sprawie dofinansowania adaptacji pomieszczeń w budynku przy ul.Ziemowita 10 na potrzeby poradni chirurgicznej. Decyzję w tej sprawie Zarząd podejmie w najbliższym czasie.

■ Zarząd Powiatu wysłuchał informacji zastępcy dyrektora SP ZOZ w Sochaczewie o bieżących sprawach placówki. Dotyczyły one kontraktów na specjalistykę, konkursu na stanowisko ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego, propozycji udziału w imprezach powiatowych, podczas których odbędzie się prezentacja zasad przebiegu reformy służby zdrowia.

■ Zastępca dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Marek Fergiński przedstawił Zarządowi sprawy z zakresu prac Wydziału:

- Dyrekcja ZSZ nr 1 w Sochaczewie zwróciła się z prośbą o przeznaczenie dodatkowych środków finansowych na nauczanie indywidualne. Zarząd wniosek zaopiniował pozytywnie.

■ Wpłynęły pozytywne opinie Rad Pedagogicznych i Rad Szkół dotyczące powierzenia stanowisk dyrektora w Zespole Szkół Specjalnych w Sochaczewie i w Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa w Rybnie. Kolejnym etapem będzie poinformowanie Kuratorium i w przypadku pozytywnej opinii dyrektora zostaną przedłożone umowy na pełnienie piastowania dotychczasowych stanowisk.

■ Odbyła się pierwsza narada w sprawie opracowania sieci szkół ponadgimnazjalnych. Wydział Oświaty przybyłym na spotkanie dyrektorom szkół, związkom zawodowym, kierownikowi Powiatowego Urzędu Pracy oraz przedstawicielom Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej przedstawił do zapoznania projekt "Opracowanie pomocnicze do określenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat sochaczewski". Dyrektorzy na podstawie powyższego projektu przygotują swoje programy przekształcania szkół, które będą omówione na kolejnych spotkaniach oraz na posiedzeniach Zarządu Powiatu.

■ Przybyły na posiedzenie Zarządu Powiatu dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg przedstawił wnioski, jakie wpłynęły z Miasta Sochaczew oraz z gminy Brochów, Nowa Sucha, Iłów, Teresin i Sochaczew w sprawie wskazania najpilniejszych remontów i modernizacji dróg i mostów powiatowych na swoich terenach. Na podstawie wniosków Dyrektor przygotuje zestawienie wraz z wyliczeniem kosztów. Niektóre z wymienionych gmin zgłosiły gotowość w partycypowaniu w kosztach prac.

■ Dyrektor poinformował również o wynikach ekspertyzy mostu w Kozłowie Biskupim i o spotkaniu w sprawie modernizacji skrzyżowania na trasie A2 Kożuszki - Żelazowa Wola.

■ Starosta poinformował, że w porozumieniu ze Starostą Żyrardowskim zostało wystosowane pismo do Ministra Sprawiedliwości o pozostanie obu powiatów pod jurysdykcją Sądu Okręgowego w Skierniewicach.

■ W związku z poważnymi problemami, z jakimi boryka się sochaczewski SANEPID (brak środków finansowych, zły stan techniczny budynku), na najbliższe posiedzenie Zarządu Powiatu zaproszona zostanie Maria Olędzka - dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sochaczewie.

Fotozagadka

W naszym konkursie na fotozagadkę pokazywaliśmy już wiele miejsc na terenie miasta i powiatu. I prawdę mówiąc, nieco nam się wyczerpały pomysły na ciekawe, tajemnicze miejsca. Zachęcamy więc naszych czytelników, także z sąsiednich gmin o nadsyłanie lub dostarczanie do redakcji fotografii z interesującymi zakątkami bądź ciekawie ujętymi znanymi miejscami w naszym regionie. Najciekawsze zdjęcia nagrodzimy. A dziś, w nieco wiosennej już scenerii, znane miejsce w Sochaczewie. Tradycyjnie, nasze pytanie brzmi: gdzie zrobiono to zdjęcie? Na odpowiedzi czekamy do soboty, 24 lutego. Wśród osób, które prawidłowo odpowiedzą na pytanie, rozlosujemy nagrodę książkową.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Najlepsi w kraju

Coraz częściej w Sochaczewie obserwujemy imprezy organizowane przez prywatne firmy i instytucje, które łączą w sobie element zabawy i promocji. Zachodnia moda reklamy przy zabawie dociera do nas w coraz szerszym zakresie, co widać też w naszych sklepach. Konkursy "na paragon" organizowane przez PSS SPOŁEM, Gminną Spółdzielnię "SCh", a także wielu prywatnych właścicieli sklepów i hurtowni mają coraz większą rzeszę swoich zwolenników i stałych bywalców.

Nie inaczej było w ubiegłą sobotę w pawilonie firmy "Dobrzyńscy i S-ka" przy ul. Pokoju. Przez osiem godzin sklep pełen był klientów, z których część kupowała, część przyszła zaciekawiona dobiegającymi z wnętrza sklepu dźwiękami. Były to melodie ludowe w wykonaniu zespołu folklorystycznego "Uśmiech Mazowsza", który bawił się wspólnie z przybyłymi tańcząc z nimi i śpiewając.

Zabawa była przednia, a dodatkowymi atrakcjami były nagrody, które ufundowali państwo Dobrzyńscy wraz z firmą Wrozamet MasterCook. Ponieważ popularny "rolnik" zdobył w 2000 roku pierwsze miejsce w kraju pod względem ilości sprzedanych produktów tej firmy (oczywiście w stosunku do ilości mieszkańców miasta), zafundowała ona sochaczewianom "walentynkową sobotę". Każdy, kto kupił wyrób MasterCooka, otrzymywał dodatkowo okap nadkuchenny jako walentynkowy prezent, a pomiędzy tymi, którzy zrobili zakupy za sumę powyżej stu złotych, rozlosowano cenne nagrody - pralkę automatyczną, telewizor kolorowy, grill elektryczny, ogrzewacze pomieszczeń i okap.

Wiele nagród i upominków rozdano z okazji przeprowadzanych w ciągu całego dnia konkursów - torby turystyczne, parasolki, koszulki firmowe, kalendarze. Dzieciom najbardziej przypadły do gustu baloniki, dorosłym konkurs na wiersz albo hasło reklamowe firm sponsorujących zabawę. Wielu chętnych do zdobycia nagród wracało kilkakrotnie do sklepu w nadziei na wygraną w następnym konkursie.

Korzyści były obopólne - właściciele mają reklamę, kupujący dodatkową zabawę i możliwość wygranej. Może niedługo właśnie takie imprezy staną się dodatkowym, atrakcyjnym elementem rozrywki w Sochaczewie - połączeniem komercji z dobrą zabawą.

Patronat medialny imprezy objęły redakcje Radia Fama i Ziemi Sochaczewskiej.

aw

KIA
KIA MOTORS
Autoryzowany salon MGT S.C.
ŁOWICZ, BOLIMOWSKA 77
tel. (046) 8303425
tel/fax (046) 8303426

CARNIVAL upust 3000 PLN

PREGIO upust 2500 PLN

SEPHIA upust 2000 PLN

K2700 upust do 2500 PLN

SHUMA upust 2000 PLN

RIO upust 5000 PLN

KIA Yes 2 Kia KIA

Z biegiem jej do twarzy

Karolina Dąbrzał to miła, skromna i spokojna dziewczyna z kl.II LO przy ZSZ nr 1. Na razie mało znana, być może w przyszłości jej zdjęcia zdobić będą pierwsze strony gazet.

- Słyszałem, że zanim nauczyłaś się chodzić, już biegałaś.

- Tak naprawdę, to najpierw nauczyłam się latać, ale już zapomniałam, jak to się robi.

- Czy twoi rodzice uprawiali sport?

- Mama - nie. Tata w młodości grywał w piłkę nożną, ale raczej rekreacyjnie. Jednak od początku rodzice wspierali mnie i dopingowali.

- Na czym polega piękno biegania?

- Pozornie w bieganiu nie ma nic porywającego, można jednak tę czynność polubić. Piękno polega chyba na walce z samym sobą, na pokonywaniu własnego zmęczenia.

- Co odczuwasz podczas biegu?

- Czasem radość, czasem euforię, czasem ból nóg. Podczas zawodów czuję podwyższony poziom adrenaliny, mobilizuję się. Wtedy biegam o wiele swobodniej, mniej się męczę oraz osiągam lepsze wyniki.

- Czy biegając słuchasz walkmana?

- Czasami. Pomaga mi to zabić monotonię treningu. Lubię słuchać polskiego rocka, zespołów takich jak Perfect czy Dżem.

- Gdzie obecnie trenujesz?

- Trenuję w okolicach domu. Mam dość dobre warunki, dużo przestrzeni i ciekawe trasy. Prowadzę uregulowany tryb życia, toteż nie mam problemów ze "zmuszaniem" się do biegania. Trenuję instynktownie, zawsze wiem, kiedy przestać. Nie forsuję swojego organizmu. Czasami mam konsultacje z fachowcami, staram się stosować do ich rad. Okazjonalnie biegam na profesjonalnych bieżniach, ma to na celu przyzwyczajenie się do ich nawierzchni.

- Czy masz dobre warunki do uprawiania sportu?

- Bardzo dobre. Mam spokój, dobre, zróżnicowane trasy biegowe w pięknej leśnej scenerii. Bieg po takiej trasie jest ciekawszy od nudnego biegania po bieżni dookoła stadionu.

- Ile czasu poświęcasz na trening i czy nie koliduje on z nauką?

- Na trening przeznaczam około 1,5 godziny dziennie. Nie jest to wartość stała, gdy czuję się źle, po prostu kończę wcześniej , gdy biega mi się dobrze, trening może przedłużyć się nawet dwukrotnie. Treningi nie przeszkadzają mi w nauce. Gdyby tak było, zrezygnowałabym ze sportu. Na razie nie muszę podejmować takiej decyzji. Obym nie musiała!

- Jak więc traktujesz sport?

- Traktuję go w miarę poważnie. Staram się dawać z siebie dużo, jednak nie mam śmiałości myśleć o sporcie bardzo poważnie. Zbyt wiele może się jeszcze zmienić w moim życiu.

- Czy więc masz jakieś marzenia związane z uprawianiem sportu?

- Tak. Chciałabym być rozpoznawana i szanowana jako sportsmenka. Nie muszę dodawać, że wiąże się to z konkretnymi osiągnięciami, takimi jak chociażby mistrzostwo Polski lub Europy.

- Kiedy pojawisz się na Mistrzostwach Polski czy Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży?

- Jako kibic, to w każdej chwili. Jako zawodniczka, nie wiem. Będę robiła dużo, aby już niedługo wystartować w takiej imprezie.

- Jaki jest twój ideał sportowca?

- Imponuje mi typ sportowca poważnie podchodzącego do treningu, dobrze przygotowanego, startującego bez emocji, o dużych umiejętnościach koncentracji. Myślę, że cechy te posiada Robert Korzeniowski.

- Jakie są twoje zainteresowania?

- Interesuję się sportem. Poza lekkoatletyką lubię piłką nożną i siatkówkę. Oprócz sportu interesuję się przyrodą oraz ekologią.

Do największych swoich sukcesów Karolina zalicza zwycięstwa w Igrzyskach Powiatowych (1999 i 2000 r.) w biegu na przełaj na 2000 m oraz drugie miejsca w Igrzyskach Międzypowiatowych (1999 i 2000 r.) na tym samym dystansie. Poza tymi sukcesami zwyciężyła: w Regionalnych Igrzyskach LZS na 1500 m (była trzecia na 400 m) w VII Masowych Biegach Przełajowych "Wyczółki - Bielice '99 oraz w IV Jesiennych Biegach Przełajowych (kat.klas ósmych).

Karolina w swej karierze miała krótki epizod w Skrze Warszawa. Kto wie być może niedługo będzie startować w barwach tego zasłużonego, stołecznego klubu. Trzymajmy za nią kciuki.

Tomasz Ertman

Wystawa w Chodakowie

W zimowym nastroju

Jeszcze trochę "Zimowego nastroju" można odczuć w Galerii MOK przy ul.Chopina 101. Właśnie pod takim tytułem prezentowana jest tam wystawa prac plastycznych uczniów LO ZSZ nr 1. Na wernisażu obok licznie zgromadzonej młodzieży - autorów prac byli także profesorowie i dyrektor szkoły.

Espozycja składa się z ponad 150 prac (rysunek satyryczny, prace abstrakcyjne oraz tzw. "wydrapywanki") wykonanych na szkolnych zajęciach pod kierunkiem absolwentki ASP Łódź - Sylwii Zgłobickiej.

Wystawa potrwa do 5 marca. Zapraszamy.

JOLANTA SOSNOWSKA

C:\Nowa Gazeta\zs01_04n.vp
19 lutego 2001 14:53:58
Plate: 3 of 4

Reszta to Mugole

Trochę magii w życiu

Na czym polega fenomen Harry'ego Pottera wiedzą już nie tylko ci, którzy mają za sobą lekturę trzech przetłumaczonych tomów bestsellera Joanne K.Rowling. Wiedzą też rodzice dzieci zafascynowanych losami małego czarodzieja, bibliotekarze prowadzący zapisy na książki i księgarze, którym Harry Potter przypomina dawne, dobre czasy, kiedy książki były rozchwytywane.

Przygody Harry'ego z równym zapałem poznają dzieci, które wcześniej nie dały się namówić na lekturę tzw. klasyki dziecięcej, jak i poważni dorośli, powtarzający zaklęcia używane w książce. Ci wszyscy dobrze wiedzą, kim jest Mugol (zwykły, nieczarodziejski osobnik) i szczycą się, że Mugolami nie są.

Na fali fascynacji książkami Joanne Rowling konkurs ze znajomości dwóch pierwszych części "Harry Potter i Komnata Tajemnic" oraz "Harry Potter i Kamień Filozoficzny" zorganizowała "Gazeta Wyborcza", a właściwie jej sobotni dodatek "Wysokie Obcasy".

W konkursie wzięły udział także dzieci z Sochaczewa, a troje z nich zostało nagrodzonych. Aby otrzymać trzecią, dopiero co przetłumaczoną część trzeba było odpowiedzieć na 15 trudnych pytań i wykonać plakat. O konkursie, Harry Potterze i jego magii udało mi się porozmawiać z Anią i Maciejem Kisiel (uczniami IV i III kl. SP3) oraz Moniką Kruszewską (uczennicą V kl. SP6).

- Od jak dawna jesteście potteromanami?

Maciej - Ja od ubiegłego roku. Pierwszą część dostałem w wakacje, gdy byłem na koloniach.

- A od kogo dostałeś książkę?

Maciej - Od mamy. Na początku, jak każda książka wydała mi się trochę nudna, ale później, w miarę rozwoju wydarzeń, zaczęła mi się coraz bardziej podobać.

Monika - Ja dostałam obie części Harry Pottera na gwiazdkę i od razu wciągnął mnie świat magii.

Ania - A mnie do przeczytania zachęcił brat Maciek.

- Jak dużo czasu zajęło wam przeczytanie książki?

Maciej - Ja pierwszą część czytałem 2 dni.

Monika - A ja 4 dni, podobnie zresztą drugi tom.

- A czy wcześniej słyszeliście w ogóle o tej książce?

Maciej - Mama wyczytała kiedyś, że jest podobno rewelacyjna i że się w niej zaczytują dzieci na całym świecie.

- A jak to się stało, że wzięliście udział w konkursie "Gazety Wyborczej"? Przecież to nie jest dziecięce czasopismo.

Maciej - Jak zwykle mama. Wyczytała, że jest taki konkurs i że moglibyśmy wziąć w nim udział. Wtedy znaliśmy już oba tomy.

Monika - Ja sama przeglądałam "Wysokie Obcasy" i zainteresowałam się konkursem.

- Pytania były bardzo trudne, czy nie mieliście z nimi problemów?

Maciej - Dla mnie i dla Ani najtrudniejsze było pytanie "Co to jest Ręka Glorii i komu świeci?" Przewertowałem cały I tom i nie znalazłem odpowiedzi. Zacząłem szukać w II części i byłem już na 57 stronie, kiedy zadzwoniła do mnie koleżanka i powiedziała, że odpowiedź znalazła na 59 stronie.

- To znaczy, że jeszcze chwila, a sam doszedłbyś do tego. A dla ciebie Monika, które z pytań było najtrudniejsze?

Monika - Chyba o trzy ścigające, o ich imiona.

- Ale poradziłaś sobie?

Monika - Tak, ale musiałam trochę poszukać w książkach. Natomiast nie miałam problemów z "Ręką Glorii".

- Słyszałam, że w sobotę 3 lutego w warszawskiej Stodole odbył się Zlot Magicznych Ludzi - fanów Harry'eg Pottera, zorganizowany przez Tytusa Hołdysa. Czy może byliście na nim?

Monika - Ja nie, bo dowiedziałam się za późno.

Ania - A my z Maćkiem i oczywiście z rodzicami byliśmy. Było wspaniale.

Maciej - Nie zdążyliśmy się tylko przebrać za postacie książkowe, bo ten wyjazd wypadł w ostatniej chwili. Zaprezentowano tam przetłumaczoną na j.polski III część przygód Harry'ego i okazuje się, że brzmi on "Harry Potter i Więzień Askabanu", a nie jak pisano dotychczas Azbakanu.

- Czy wśród waszych rówieśników dużo osób zna książki o małym czarodzieju?

Ania - U mnie w klasie trzy.

Maciej - U mnie 4-5, a reszta to Mugole.

Monika - W mojej klasie prawie nikt nie zna, ale nie wiem czy są Mugolami.

- A czy wasi rodzice są Mugolami?

Maciej - Tata nie, bo zaczął czytać książkę.

Ania - Mama czasami tak.

- A kiedy mama jest Mugolem?

Ania - Na przykład kiedy na nas krzyczy, albo kiedy wraca z wywiadówki.

Monika - Moja mama chce przeczytać książkę, ale tata czasami jest Mugolem. Zwłaszcza jak wraca ze szkoły.

- Nie możecie w takich sytuacjach użyć Czarodziejskiej Różdżki?

Ania - Niestety nie mam, a czasami by się przydała.

Monika - Ja bardzo chciałabym mieć Różdżkę.

- Znacie już III tom przygód Harry'ego?

Maciek - Kupiliśmy książkę na Zlocie i ja już kończę. Jest super.

Monika - A ja czekam na obiecaną nagrodę konkursową, którą będzie właśnie III tom.

- Życzę w takim razie zaczarowanej lektury i dziękuję wam za rozmowę.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

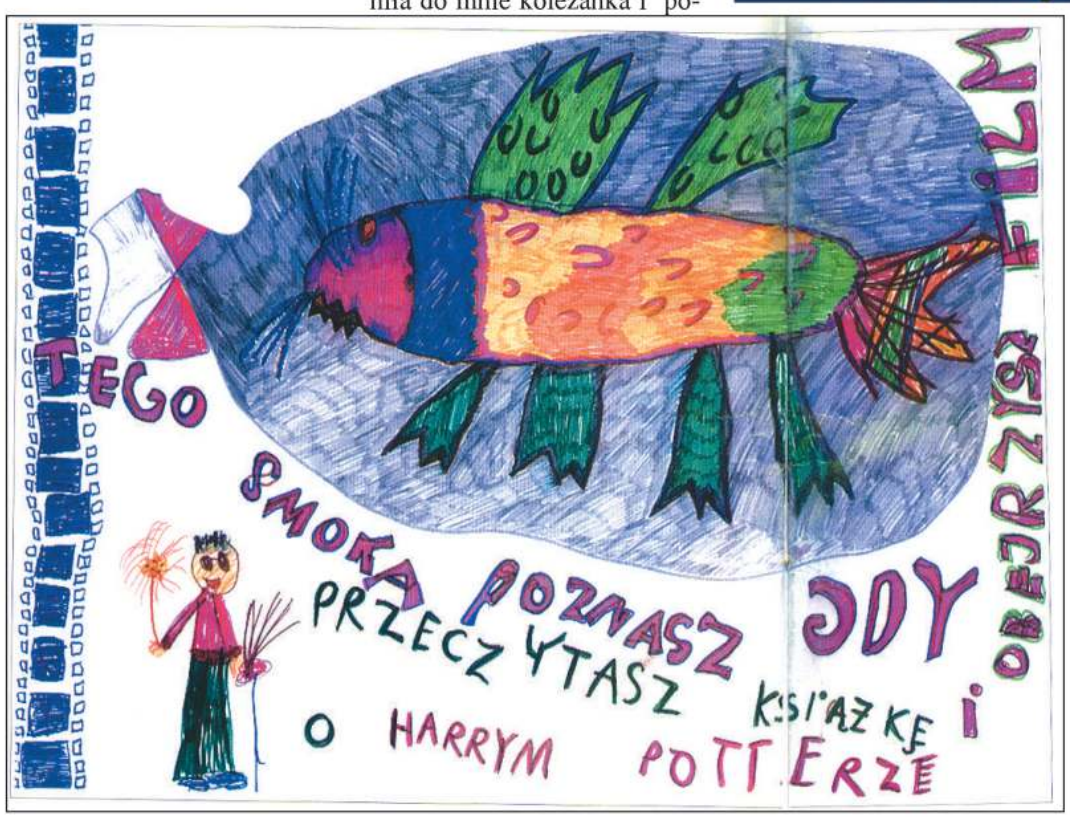

Pamiętajmy o Chopinie

Rocznica 191 urodzin Fryderyka Chopina będzie w naszym regionie wyjątkowo bogato świętowana. Obchody rozpoczyna w środę 21 lutego koncert chopinowski w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie. Organizatorzy koncertu: MOK i Państwowa Szkoła Muzyczna zapraszają mieszkańców Sochaczewa na godz.17.00, kiedy to wystąpią uczniowie - pianiści szkoły.

Natomiast dyrektor Towarzystwa im.F.Chopina, Albert Grudziński, na obchody zaprasza w czwartek, 22 lutego. Rozpoczną się one o godz.11.00 mszą św. w Kościele Św.Krzyża na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. W czasie mszy św. przy urnie z sercem pianisty złożone zostaną kwiaty, a z koncertem wystąpi Chór Kameralny Collegium Musicum Uniwersytetu Warszawskiego. O godz.17.00 w Domu Urodzenia Chopina w Żelazowej Woli wystąpi z recitalem Filip Wojciechowski.

(sos)

Zaproszenie na scenę

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru, które odbędą się 29 i 30 marca, Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie zaprasza wszystkich chętnych do udziału w kolejnych, już VII Sochaczewskich Prezentacjach Teatralnych SPAT '2001.

Celem Prezentacji jest pokazanie dorobku zespołów teatralnych na profesjonalnej scenie, rozwijanie twórczości artystycznej według uzdolnień i zainteresowań młodzieży, popularyzacja różnych form scenicznych oraz umożliwienie twórczych spotkań młodych artystów, pozwalających na wymianę doświadczeń i pomysłów.

W Prezentacjach wziąć mogą udział grupy teatralne, estradowe, kabarety, teatry miniatur, ruchu i inne formy sceniczne. Mile widziane będą młodzieżowe spektakle autorskie. 10 - 30 minutowe spektakle podzielone zostaną na grupy wiekowe - przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie, a organizatorzy zapewniają możliwość występu także w holu, kawiarni, sali lustrzanej i innych pomieszczeniach MOK. W głównym holu MOK można będzie również zobaczyć wystawę plakatów do przygotowanych przez młodzież spektakli. Po raz pierwszy zostanie wprowadzona opłata za uczestnictwo w imprezie - 2 zł od osoby.

Wyróżnione zespoły wezmą udział w Wiosennych Konfrontacjach Artystycznych Dzieci i Młodzieży w Warszawie.

Karty zgłoszeń oraz plakat należy przesłać pod adresem MOK, 96-503 Sochaczew, ul. Chopina 101 do 20 marca, a informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu 863 - 25 - 72 lub 863 - 26 - 72.

mo

STUDIO DUET
"DUET"
Foto-Video Studio
Cyfrowy Profesjonalizm & Miła Obsługa
OFERUJE :
1. Profesjonalne Reportaże
- Video
- Fotograficzne
2. Zdjęcia Plenerowe
3. Cyfrowy Montaż Filmów
4. Pokazy Sztucznych Ogni
5. Zaproszenia Ślubne
- Włoskie
- Francuskie
- Krajowe
6. Naklejki na Wódkę Weselną
7. Wizytówki
8. Tablo (montowane komputerowo)
Z tym ogłoszeniem RABAT 5% Na wszystkie oferowane usługi
96-500 Sochaczew ; Ul. Zamoyskiego 7
Tel./Fax (0-46) 863-12-46 ; Tel. kom. 0-605 28-11-43
e:mail - foto_video@poczta.onet.pl

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

VIDEO

Gniew oceanu
- dramat
Reż. Wolfgang Petersen
Wyst. George Clooney, Mark Wahlberg, Diane Lane

Rok 1991, w stanie Massachussetts. Załodze kutra "Andrea Gail" nie dopisuje szczęście - połowy nie są owocne. Billy (G .Clooney) wierzy jednak, że uda mu się przełamać złą passę. Mimo informacji o nadciągającym sztormie postanawia wypłynąć w ostatni rejs sezonu dalej niż zazwyczaj. Tam czekają na załogę wielkie ławice mieczników. Tymczasem mapy meteorologów informują, iż pozornie niewielki sztorm przerodzi się w największy huragan stulecia.

Czy chłopaki zdążą wrócić? Film doskonały technicznie pod każdym względem. Dobrze zagrane role, mrożące krew sceny zmagania się człowieka z ponad 15 metrową falą.

Lista przebojów:

1 - Uziemieni - komedia (A.Peet, J.Abrahams)
2 - Ostatni patrol - sensacja (D.Lundren)
3 -Układ prawie idealny - obyczajowy (Madonna, R.Everett)
4 -Męska gra - dramat (Al Pacino, C.Diaz)
5 -Jak wykończyć panią T.?- komedia sensacyjna (H.Mirren, B.Watson)

Opracowano w wypożyczalni B & A, ul.1 Maja 18, Sochaczew

Sochaczewski Telefon Zaufania

862-23-44

Czynny w każdą sobotę i niedzielę od 17.00 do 21.00

ZS-451

Seks za sto lat

W wiek XX ludzkość wkraczała spętana zasadami purytanizmu. Kończy go "na dużym luzie", rozprawiając otwarcie o sprawach seksu, wystawiając na trudne próby nerwy strażników moralności. A co nas czeka w tym stuleciu?

Już kilkudziesięciu futurologów zaprezentowało swoje prognozy dotyczące seksu w połowie XXI wieku. Większość tych koncepcji wiąże bardzo mocno erotykę z rozwojem techniki. Coraz częściej pojawia się pojęcie cyberseks. Co się pod nim kryje? Mówiąc najprościej, rozmaite możliwości przeżywania rozkoszy seksualnej dzięki nowoczesnym urządzeniom. Już wkrótce mogą się pojawić wszczepiane w skórę czujniki, które zwielokrotnią odczuwane bodźce erotyczne. Na razie do ich uruchamiania będzie jeszcze potrzebny drugi człowiek, ale w przyszłości stosowne czujniki (stymulatory) zacznie się wszczepiać do mózgu. Wówczas partnerzy uprawiający miłość mogą się osobiście nigdy nie spotkać, wystarczy, że połączą się za pośrednictwem Internetu i klikając w klawiaturę komputera, nawzajem pobudzą swoje czujniki.

Seks przez Internet nada zupełnie inny sens takim pojęciom jak wierność czy zdrada. W zasadzie stracą one sens - dowodzą futurolodzy. Podobnie jak klasyczny podział na ... płeć męską i żeńską. Dzięki lekom hormonalnym każdy - w zależności od potrzeb - będzie się mógł czuć kobietą lub mężczyzną. Wszczepione do mózgu stymulatory pozwolą mu przeżywać doznania erotyczne adekwatne do wybranej płci. Jeśli komuś przypadnie do gustu jedno z nich, chirurgia plastyczna bez trudu przekształci damę w dżentelmena lub odwrotnie.

W epoce wirtualnego seksu zniknie też problem niepożądanych ciąż. Są nawet tacy przepowiadacze przyszłości (m.in. brytyjski biolog Robin Baker), którzy sugerują, że po osiągnięciu dojrzałości płciowej, ludzie będą się poddawali sterylizacji. Wcześniej jednak oddadzą do przechowania w bankach spermy swoje nasienie i komórki jajowe. Gdy w którymś momencie uznają, że prócz satysfakcji seksualnej chcą mieć również dzieci, udadzą się "do sejfu". Udoskonalone metody sztucznego zapładniania sprawią, że potomstwo będą sobie równie łatwo fundowały pary hetero- jak i homoseksualne.

Większość tych koszmarnych prognoz jest jak najbardziej realna. Jedyna nadzieja w tym, że tak jak w przypadku żywności czy powietrza, również w odniesieniu do seksu, oprócz miłośników sztuczności pojawią się zwolennicy tego co naturalne. A jeśli i oni zawiodą, pozostanie liczyć już tylko na komputerowych hackerów. Wyprodukowane przez nich wirusy staną się dla cyber-demoralizacji tym, czym dla naturalnej rozwiązłości seksualnej wirus HIV. Przestraszeni kochankowie przypomną sobie wówczas o wierności, a może nawet zamienią monitor na stare, dobre łóżko.

A.M.

Listy do redakcji

Szanowna Redakcjo!

W tygodniku "Ziemia Sochaczewska" ze stycznia ubiegłego roku pisaliście o początkach Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie. Była to rozmowa z p.Mieczysławem Nowackim, pierwszym dyrektorem Szkoły Muzycznej. Chciałbym dorzucić kilka informacji na ten temat. W 1958 roku w Sochaczewie nie było nic, co mogłoby kształcić młodzież muzycznie. Lekcji gry na fortepian udzielał jedynie wspaniały, miły pan Piotr Gniado. Natomiast w Chodakowie pan Bednarski, też wspaniały pianista, już dawno nieżyjący. Powrócę do p.Gniado. Wysoki, szczupły, z długawym nosem, grał Chopina. Całe miasto z daleka kłaniało się panu prof. Gniado. Pewnego dnia podbiegłem do owego pianisty z zapytaniem jak to się robi, patrząc jednocześnie na jego długie palce Klepnął mnie po ramieniu mówiąc: "dobry słuch, dużo ćwiczyć". Miało to miejsce przed domem p.Obrębskiego na Warszawskiej. Są to piękne wspomnienia.

A teraz do rzeczy. Po 3-letniej nauce organisty w Trojanowie zacząłem uczęszczać do Społecznego Ogniska Muzycznego w Pruszkowie. Jego dyrektorem był p.St. Czachowski. Właśnie ten mówił do mnie, jako już 18 letniego ucznia: "słuchaj stary, to w Sochaczewie nie ma Ogniska Muzycznego i musisz tak daleko dojeżdżać?" "Ano nie ma panie dyrektorze" - odpowiedziałem. "To ja otworzę Ognisko Muzyczne w Sochaczewie" - mówi dyrektor. I tak się stało. W Sochaczewie powstało (1958r.) Ognisko Muzyczne. Dyrektorem był p.St.Czachowski, ten z Pruszkowa, pianistką Danusia Rawińska też z Pruszkowa. Miało to miejsce w Powiatowym Domu Kultury w Sochaczewie - obecnym Banku PKO S.A. Kierownikiem Powiatowego Domu Kultury był p. St.Kaźmierczak. Ponieważ Ognisko Muzyczne nie zaspokajało rozwijającego się Sochaczewa, pomyślano o Państwowej Szkole Muzycznej. Ja nie załapałem się do tegoż Ogniska, bo zdałem do Średniej Szkoły Muzycznej w Warszawie. Do Błonia jeździły wtedy pociągi parowe, od Błonia elektryczne, o tym nikt do tej pory nie wspomniał. Ja sądzę, że to Ognisko Muzyczne było jakby progiem otwierającym wejście do powstałej Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie. Natomiast, jak wspominam, samo Ognisko Muzyczne powstało w Sochaczewie dzięki okolicznościom, jakie stworzyłem dojeżdżając do Pruszkowa. Mogę być trochę dumny, że tak się pięknie potoczyło - mamy Szkołę Muzyczną. Dziś do tej szkoły uczęszcza moja córka, jest już w 3 klasie szkoły średniej.

Dziś jestem na emeryturze, czytam nasze gazety i takie wspomnienia są częścią mojego życia. Najmilej wspominam to klepnięcie mnie przez p.Gniado. Gdyby to wszystko można przywrócić?

Wasz czytelnik
Józef Kowalski

BIS studio mebli kuchennych
Skierniewice, ul.Mszczonowska 33/35
(BIAŁY DOM)
tel. (0-46) 832-53-32
(0 601)344 142
Duże rabaty do końca marca

Kuchnie na Twoją miarę
PROJEKTUJEMY, WYKONUJEMY, MONTUJEMY,
ZAPEWNIAMY SPRZĘT DO ZABUDOWY!
ZS-9

PARADA muzykojada

REICH

Dwunastego lutego będzie miała miejsce premiera soundtracku "Reich" Na albumie znajduje się utwór Tomka Lipińskiego i Franza Dredhunter'a (Tilt) zatytułowany "Ostatnia piosenka o miłości". Utwór i zrealizowany do niego teledysk, promują najnowszy film Władysława Pasikowskiego pt. "REICH" i jest to zarazem pierwszy singiel z drugiego albumu KarmaCom'y

Treść

W zawodzie mordercy nie istnieją przypadki. Alex (Bogusław Linda) - zabójczo skuteczny "killer" wie o tym doskonale. Jego domysły potwierdza fakt współpracy przy kolejnym zadaniu z drugim zawodowym zabójcą Andre (Mirosław Baka). Jeden z nich musi umrzeć za sfuszerowane zabójstwo na Seszelach. Wykonawcą wyroku miał być Andre. Alex zaczyna rozumieć po co przyjechał do Polski, nie wie jednak, że Andre nie mówi całej prawdy. Warto obejrzeć ten film.

Scenarzystą i reżyserem filmu jest Władysław Pasikowski, autor takich kinowych bestsellerów jak "Kroll", "Psy", "Demony wojny według Goi", czy "Operacji Samum". Pasikowski stworzył postacie Andre i Alexa - dwóch bohaterów, zawodowych morderców - mocnych, obytych ze śmiercią mężczyzn. Postacie te pomimo, że tak charakterystyczne dla współczesnego kina akcji, reżyser wyposażył jednak w dość bogate życie wewnętrzne. Krwawe sceny porachunków z mafią oraz strzelanin gangsterskich, tworzą tło dla ukazania wewnętrznych dylematów i rozterek Andre i Alexa, którzy próbują zerwać z przeszłością i dotychczasowym życiem.

Zainteresowanych internautów odsyłam na www.reich.interia.pl

Nie można przegapić specjalnego krajowego singla SZTYWNEGO PALA AZJI. pt. "Przepraszam". Autorem muzyki i tekstu jest Jarosław Kisiński - gitarzysta zespołu. Grupa znana z przebojów takich jak "Wieża radości, wieża samotności", czy "Spotkanie z..." powraca z zupełnie nowymi kompozycjami, które ukażą się na albumie "SZPAL" premiera 5 marca 2001.

Błażej Dyczewski

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:20:04

PRAWNIK RADZI

Rozliczenia podatkowe za 2000 rok

Marcin Malinowski

Do końca kwietnia mamy czas na rozliczenie się z urzędem skarbowym z podatków za ubiegły rok. Z pewnością spieszyć się powinny osoby, które w 2000 roku miały dużo wydatków związanych z ulgami, na przykład kupiły mieszkanie na rynku pierwotnym, działkę budowlaną czy remontowały dom.

W tym roku mamy do czynienia z nowymi formularzami: PIT-37 i PIT-36. Choć do wyboru są tylko dwa druki, to nie należy zbytnio wierzyć, że to ułatwi rozliczenie. Ilość danych do wpisania i tak się nie zmienia, nadal obowiązują załączniki. Najpopularniejsze tzw. PITy literowe to PIT-D (dla ulg związanych z wydatkami mieszkaniowymi) i PIT-O (dla innych ulg). Pojawił się PIT-M, który wypełnią osoby rozliczające się wspólnie z dzieckiem. Na tym druku trzeba wpisać dochody osiągane przez pociechy.

Nowy PIT 37 wybiorą osoby wyraźnie wymienione w nagłówku, a więc m.in. etatowcy, emeryci i renciści krajowi, osoby osiągające przychody ze zleceń, praw autorskich i innych praw majątkowych, a także zasiłków z ubezpieczenia społecznego.

PIT 36 wypełniają natomiast ci, którzy w nagłówku PIT 37 nie są wymienieni, tak więc na przykład osoby prowadzące działalność gospodarczą.

PIT można dostarczyć do urzędu skarbowego osobiście lub wysłać go pocztą. Jednak w tym roku poczta pobierze od nas opłatę za list polecony, mimo że w latach poprzednich było to bezpłatne. Zwlekając ze złożeniem rozliczenia trzeba się liczyć z tym, że w tym roku interesantów w urzędach pod koniec kwietnia będzie dużo więcej.

Do druku PIT i załączników nie trzeba dołączać żadnych dowodów poniesienia wydatków. Faktury i rachunki zostawiamy w domu, najlepiej w specjalnej teczce. Urząd skarbowy nawet 5 lat od złożenia wniosku może poprosić nas o udokumentowanie poniesionych wydatków. Porządek w papierach oszczędzi stresu, gdy nieoczekiwanie dostaniemy wezwanie od urzędnika.

Jeśli ponieśliśmy wydatek, ale zgubiliśmy fakturę, to jeśli nie ma możliwości jej odtworzenia (kopia z miejsca zakupu itp.) to lepiej nie uwzględniać wydatku.

Dużą pomocą w rozliczeniach mogą się okazać formularze w wersji komputerowej. Są one bezpłatnie dostępne na różnych stronach internetowych, np. www.infor.pl. Komputer sam przepisze dane z załączników do odpowiednich rubryk PITu głównego, dokona za nas obliczenia ostatecznego podatku za 2001 rok. Wskaże błędy i nie wypełnione pola. Wydruk takiego arkusza z drukarki jest honorowany przez urzędy skarbowe na równi z tradycyjnymi formularzami, pobranymi z urzędu. Do ulg podatkowych wracać będziemy w kolejnych numerach ZS.

Baran 21.III. - 20.IV.

W pracy stawiasz sobie ambitne cele. Zastanów się, czy nie przeceniasz własnych możliwości. Jeśli uznasz, że Twoje plany są realne spróbuj je zrealizować przy pomocy wytrwałości i silnej woli. Pamiętaj jednak, że ślepy upór w niczym Ci nie pomoże. Wręcz przeciwnie, w ten sposób możesz zrazić do siebie przełożonych. Bądź rozważny w sprawach finansowych. Zbyt duże ryzyko najprawdopodobniej przyniesie Ci więcej strat niż zysków. Najlepiej więc przeczekaj ten trudny okres.

Byk 21.IV. - 21.V.

Na skutek niezdecydowania stracisz okazję umocnienia swojej pozycji w firmie lub dodatkowego zarobku. Jednak los okaże się łaskawy i da Ci drugą szansę. Atmosfera w pracy nieco się rozluźni i w końcu będziesz mógł trochę odpocząć. Najprawdopodobniej nie uda się uniknąć strat finansowych. Przy załatwianiu ważnej sprawy urzędowej napotkasz na trudności. Postaraj się też dobrze zabezpieczyć mieszkanie, gdyż gwiazdy ostrzegają przed złodziejami.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

W pracy bądź bardziej otwarty na propozycje innych. Słuchaj, co mają do powiedzenia i licz się z ich opiniami, a zobaczysz, jak szybko poprawi się atmosfera. Wystrzegaj się również pośpiechu, gdyż przez nieuwagę możesz popełnić jakiś błąd. Jeśli wybierzesz się w podróż, pilnuj torebki i dokumentów, by nie padły łupem kieszonkowców. W kwestiach finansowych sporo się będzie działo, ale zmiany nie okażą się korzystne. Nie wpadaj jednak w panikę, wkrótce los się do Ciebie uśmiechnie.

Rak 22.VI. - 22.VII.

W pracy możesz podjąć ryzyko i przystąpić do realizacji śmiałych przedsięwzięć. Mars skłoni Cię do działania, doda odwagi i uczyni z Ciebie osobę przebojową. Śmiało możesz prowadzić negocjacje, nawiązywać kontakty służbowe, uczestniczyć w rozmowach kwalifikacyjnych. Nareszcie odczujesz poprawę swojej sytuacji finansowej. Niewykluczone, że otrzymasz propozycję zmiany pracy, a nawet miejsca zamieszkania, co wiązałoby się z korzyściami materialnymi.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

W pracy wiele teraz będzie zależeć od Ciebie. Jeżeli wykażesz się cierpliwością i przenikliwością, możesz liczyć na to, że uda Ci się nareszcie uporać z trudnym zadaniem powierzonym przez szefa. Warto skorzystać z propozycji kursu dokształcającego . Mimo starań Twoja sytuacja finansowa nie ulegnie poprawie. Nie popadaj jednak w przygnębienie. Pamiętaj, że fortuna kołem się toczy. Może już wkrótce los uśmiechnie się do Ciebie. Na razie postaraj się zminimalizować wydatki i trzymać rękę na pulsie.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

W pracy wszystko powinno pójść po Twojej myśli. Wywiążesz się na czas ze wszystkich powierzonych Ci zadań i to bez większych trudności. Będziesz miał wiele nowych pomysłów, jak usprawnić pracę firmy. Warto przedstawić je przełożonemu. Niestety, najbliższe dni nie będą zbyt udane pod względem finansowym. Nie martw się jednak. Po prostu będziesz musiał trochę zacisnąć pasa i dobrze rozdysponować gotówkę. Pod żadnym pozorem nie możesz pozwolić sobie na jakąkolwiek rozrzutność.

Waga 23.IX. - 23.X.

Przyjazna atmosfera wśród współpracowników i dobre stosunki z przełożonym dodadzą Ci pewności siebie. Ponieważ żaden problem nie będzie zaprzątał Twojej głowy, szybciej i bardziej efektywnie zaczniesz wykonywać swoje obowiązki. Ponieważ w tym okresie planety będą dla Ciebie wyjątkowo łaskawe, możesz podejmować ryzykowne kroki w celu poprawy swojej sytuacji materialnej. Na razie rozsądnie gospodaruj gotówką, nie bądź rozrzutny. Czekaj na właściwy moment.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Jeżeli do tej pory nie wyjaśniłeś nieporozumień z jednym ze współpracowników, postaraj się to zrobić jak najszybciej. Nareszcie masz szansę ugruntować swoją pozycję w firmie. Dlatego nie zwlekaj i umów się z kolegą na rozmowę poza miejscem pracy. Będziesz skłonny do podejmowania niewłaściwych decyzji możesz popaść więc w tarapaty finansowe. W Twoim pobliżu w porę znajdzie się jednak ktoś, kto wyciągnie pomocną dłoń.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Szef nie będzie Cię oszczędzał, dlatego sam musisz zadbać o swoje interesy. Nie pozwól narzucić sobie dodatkowych prac, przekraczających zakres Twoich dotychczasowych obowiązków. Zrób to jednak bardzo delikatnie i dyplomatycznie. Tylko wtedy będziesz w stanie osiągnąć konkretne korzyści. Zima nie nastraja Cię optymistycznie, ale to jeszcze nie powód, by z przyczyn finansowych popadać w depresję. Spójrz prawdzie w oczy, przecież wcale nie jest aż tak źle.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Przed Tobą mało obiecujący tydzień. Czeka Cię dosyć ciężka, wymagająca dobrej organizacji i dużej koncentracji praca. Może się zdarzyć, że będziesz zmuszony zostać w firmie po godzinach. Wysiłek, niestety, nie będzie szedł w parze ze spodziewanymi efektami. Początkowo możesz spodziewać się niewielkich finansowych strat. Następne dni przyniosą jednak odmianę Twojej sytuacji. Pojawią się nowe możliwości i okazje do nadrobienia wszystkich zaległości.

Wodnik 21.I. - 20.II.

W pracy nie powinieneś wymagać od siebie zbyt wiele. Najbliższy czas nie sprzyja bowiem realizacji ambitnych zamierzeń. Po prostu rób to, co do Ciebie należy. Myślisz, że nie masz szczęścia do pieniędzy. Szybko je wydajesz, chociaż ciężko na nie pracujesz. Tymczasem Twoja sytuacja najprawdopodobniej ulegnie zmianie. Możesz bowiem, spodziewać się powiększenia majątku. Odczujesz pewne ożywienie w sprawach finansowych. Na większe zyski przyjdzie Ci jednak jeszcze poczekać. Cierpliwości.

Ryby 21.II. - 20.III.

Najlepiej zrobisz, jeśli w najbliższym czasie wyjedziesz na urlop. Gdy wrócisz, niejasna sytuacja w firmie na pewno wyjaśni się na tyle, że będziesz przynajmniej wiedział, czego możesz się spodziewać. Zmiany, które wtedy zastaniesz, okażą się najprawdopodobniej bardzo obiecujące. Sytuacja finansowa będzie sprzyjająca, choć mało stabilna. Powinieneś o tym pamiętać, planując jakiekolwiek wydatki. Spróbuj wysłać kupony Lotto. Być może los szykuje dla Ciebie jakąś niespodziankę?

Ziemia sochaczewska w numizmatyce

W opracowaniu uwzględniono walory, na których występują nazwy miejscowości, obiekty architektoniczne oraz rzeźby. Pominięto postacie związane z ziemią sochaczewską miejscem urodzenia (Chopin), śmiercią (Bolesław Krzywousty) lub pobytem (np. Władysław Jagiełło)

Związek Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy upamiętnia na wydawanych sukcesywnie medalach dowódców różnych formacji wojskowych, walczących w postaniu warszawskim.

Na wybitym w 1997r. medalu znajduje się mjr Władysław Starzyk "Korwin" Komendant Obwodu "Skowronek". Na rewersie umieszczono herb Sochaczewa, nazwiska członków sztabu i komendy obwodu oraz napis POWSTANIE WARSZAWSKIE UDZIAŁ KOMPANII SOCHACZEWSKICH. Medal wykonał Robert Kotowicz. Wybity jako srebrzony, o średnicy 70mm.

Na rewersie medalu wydanego także w 1997 r, poświęconym płk. Mieczysławowi Niedzielskiemu, wśród oddziałów powstańczych wymienione są również KOMPANIE SOCHACZEWSKIE. Autor Alfred Kózka Srebrzony, o średnicy 70mm.

Trzeci medal z tego roku przedstawia na awersie majora Adolfa Pilcha - dowódcę oddziałów w Grupie Kampinos. Na rewersie odznaka Grupy Kampinos oraz między innymi napis KOMPANIE SOCHACZEWSKIE. Autor: Hanna Roszkiewicz. Srebrzony o średnicy 70mm.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej wydaje medale poświęcone bitwie nad Bzurą. Wśród nich znajdują się wybite w 1984 r. dwa medale przedstawiające generałów poległych w tej bitwie.

Na pierwszym znajduje się generał Grzmot-Skotnicki, daty 1894 - 19.XI.1939 oraz napis TUŁOWICE. Na rewersie przedstawiono kawalerię w natarciu. Autorem medalu jest Grzegorz Kowalski. Wybity w wersji srebrzonej i brązowej, o średnicy 70mm.

Drugi medal przedstawia generała Franciszka Włada, daty 1888 - 18.IX.1939 oraz napis WITKOWICE. Na rewersie znajduje się grupa żołnierzy, idąca do ataku. Autor Grzegorz Kowalski. Brąz o średnicy 70mm.

Bohaterom walk nad Bzurą poświęcony jest medal emitowany przez Regionalny Komitet Obchodów 50-tej rocznicy bitwy nad Bzurą wybity w 1989 r.Awers przedstawia walczących żołnierzy. Na rewersie znajduje się pięć herbów miast w tym SOCHACZEWA. Autor: Andrzej Nowakowski. Brąz o średnicy 80mm.

Stanisław Duński
Michał Fabisiak

Mjr Władysław Starzyk „Korwin"

KRZYŻÓWKA nr 8

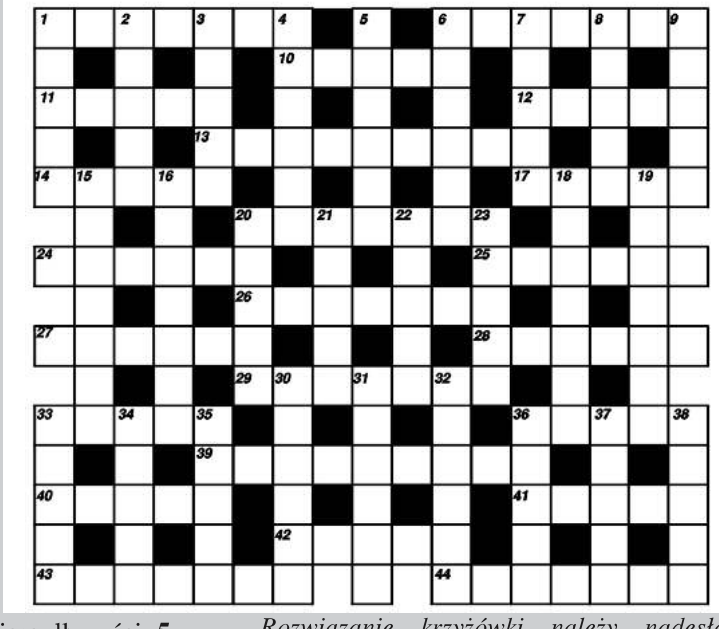

Poziomo:

1 - bylina z rodziny imbirowatych, przyprawa, **6** - otwór gębowy np. wilka, **10** - in. wirnik, **11** - mara, upiór, **12** - krzak, **13** - dzielnica Sochaczewa, **14** - pęta, kajdany, **17** - lek od gardła, **20** - w muzyce tempo spokojne, **24 -** rodzaj kilofa, **25 -** jeden z przywódców rewolucji francuskiej, **26 -** naramiennik, **27** - materiał wybuchowy, **28 -** dom gry hazardowej, **29 -** odmiana czerwieni, **33 -** krzew, **36** - dawna stolica Litwy, **39** - dzielnica Sochaczewa, **40** - wg przesądów urzeczenia, czary, **41** - gatunek małpy, **42** - nieuczciwe przedsięwzięcie, **43** - twórca powieści, **44** - rządy despotyczne.

Pionowo:

1 - miasto nad Niemnem, **2** - prymitywny pług, **3 -** odłogi, **4** - dawna miara długości, **5** - pokarm, jedzenie, **6** - duchowny katolicki, **7 -** worek, torba, **8** - przeciwnik sochaczewskich siatkarzy, **9 -** zbiornik wodny, **15** - miękka, cienka tkanina wełniana, **16 -** maszyna do oddzielania plew z ziarna, **18 -** znawca sztuki, **19 -** opornica, **20** - imię żeńskie, **21** - rodzaj lampy elektronowej, **22** - kobieta dotknięta niemotą, **23** - rozporządzenie władcy, **30** - grzyb jadalny, **31 -** były premier Finlandii 1957-58, **32** - in. saletra, **33** - rodzina przemysłowców niemieckich, **34** - u M.Wańkowicza w tytule książki było na kraterze, **35** - drwina, szyderstwo, **36** - jakość, barwa dźwięku, **37 -** drużyna piłkarska z Sochaczewa, **38** - rozżarzona cząstka płonącego ciała.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości **15 złotych w gotówce.**

Rozwiązanie krzyżówki nr 5

Poziomo: AWERSJA, PASZKOT, LIANA, BUTAN, OMLET, ABSTYNENT, MARAT, ARKAN, MACZETA, ANUBIS, NOWELA, ZAPRAWA, AGATKA, WYLOTY, KULBAKA, STORA, BARAK, OLSZEWSKI, NADIR, GALIA, RUMUN, SARMACI, ODSIECZ.

Pionowo: ALBUM, ESTER, SENAT, ALASKA, MAŁYSZ, PATENT, SŁOTA, KULIK, TYTAN, ABNEGAT, ARBITER, REWOLTA, ATLETKA, MSZAK, CYPEL, ELANA, ANAWA, USSURI, BIELMO, KASYNO, SENES, ORDER, AORTA, BIGOS, RYLCE, KLACZ.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosował Zbigniew Szlachetko z Sochaczewa.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17,tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MATY I MOSKITIERY. Tel. 0-602-762-141.** ZS-9
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, montaż i naprawa. Cena producenta. 0-603-753-973,
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.862-26-07 lub 0-602-496-187. ZS-6
- **Autozłom**, Kożuszki Parcel 60 k.Sochaczewa, tel.861-9-4-66. ZS-7
- Remonty mieszkań - kompleksowo, panele, boazerie, gipsy, cyklinowanie, 0-603--40-63-93. ZS-10
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-11
- **Glazura i terakota, polskie, włoskie, hiszpańskie oraz wyposażenie łazienek, ul. 1 Maja 16.** ZS-19
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz. 0-604-056-710, (024) 277-38-06. ZS-22
- **Art-Film** profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe. Gwarantujemy miłą i fachową obsługę, tel.0-601-21-10-83. ZS-23

CENTRUM LINGWISTYCZNE

SOCHACZEW UL. REYMONTA 9

OGŁASZA ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW

ANGIELSKIEGO FRANCUSKIEGO NIEMIECKIEGO WŁOSKIEGO

TEL. 862 11 89, 602 315 281

ZS-327

- **Usługi hydrauliczne**. Sprzedaż i montaż: * kotłowni olejowych i gazowych, * instalacji c.o. i wod.-kan. Tel.0-606-427-625. ZS-32
- Komputerowe przepisywanie prac. 862-94-37. ZS-55
- **REKLAMY, NAPISY, PROJEKTY - PRACOWNIA SZYLDÓW ADAM'S, UL.1 MAJA 1/4, 862-62-12, 0-606-923-687.** ZS-100
- Komputerowe przepisywanie prac. 863-29-47. ZS-101
- Kucharz przyjmuje zamówienia na wesela, bankiety, chrzciny, komunie. Tel. 0-601-323-367. ZS-164
- Schody parkiet, panele, boazeria, cyklinowanie, 837-06-43, 0-502-14-24-21. ZS-167
- Układanie parkietu, boazeria, panele, schody, 837-42-55, 0-502-202-371. ZS-168
- Budowy, remonty, adaptacje, wykończenia, 862-28-08, 0-604-806-953. ZS-190
- PRANIE DYWANÓW, VERTICALI, TAPICERKI MEBLOWEJ, SAMOCHODOWEJ, SPRZĄTANIE POMIESZCZEŃ, 862-87-40, 862-55-89. ZS-208
- Tynki gipsowe, tel.0-606--704-283. ZS-216
- Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, tel.837-49-19. ZS-238
- **SCANERS** - video-filmowanie, tel.(0-46) 862-94-33, 0-604-399-617. ZS-252
- **SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO, MOŻLIWOŚĆ DOWOZU. TELEFON: (0-22) 725-05-60 LUB (0-46) 862-59-26, WIECZOREM.** ZS-254
- Video Filmowanie - **Studio "KADR"**, każde zlecenie - **montaż cyfrowy**. Tel.0-603--673-595. ZS-278
- Glazura, panele, malowanie, (0-22) 796-52-10. ZS-286
- Układanie, cyklinowanie podłóg - panele podłogowe, ścienne, schody (0-46) 863-62-17, 0-604-829-774. ZS-288
- Księgowa z licencją dojazd (0-46) 861-25-36, (0-22) 643-96-16, 0-602 529-914, biurorachunkowe@interia.pl. ZS-325
- Glazurnicze solidnie 862 -82-48, 0-602-670-035. ZS-326

Zakład Regeneracji Pomp wtryskowych i wtryskiwaczy

PILNIE SPRZEDA MASZYNY I CZĘŚCI

Łowicz, ul.Jana Pawła II 29

tel.(0-46) 837-55-40, 0-604-613-538

ZS-366

Suknie ślubne, wizytowe

sprzedaż, wypożyczalnia i szycie oferuje sklep "Laura", ul.Staszica 26, I piętro (nad Zakładem Fryzjerskim).

ZS-372

- Układanie paneli podłogowych - 8 zł/m^2, tel. 862-33-57. ZS-337
- Rozliczenia roczne Doradcy Podatkowi, tel. 0-46 863-58-20. ZS-338
- Zespół muzyczny. Bale, wesela, zabawy. Tel. (046) 837-05-22. ZS-343
- Doradztwo w zakresie przekształcania Spółek cywilnych - zgodnie z nowymi unormowaniami prawnymi. Doradcy Podatkowi, tel. (046) 863-58-20. ZS-339
- Tynki, murowanie posadzki, 863-07-13. ZS-346
- Glazurnicze solidnie 862-69-41. ZS-347
- Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, tel. (046) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-349
- Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 861-11-32. ZS-351
- Glazura, panele, montaż, gładź gipsowa, klinkier, (0-46) 837-91-41, 0-607-728-362. ZS-359
- Wyrób i montaż schodów, tel.0-606-486-984. ZS-364
- Usługi koparko-transportowe, wykopy, piasek, czarnoziem, tel.862-92-20, 0-602 -38-60-81. ZS-386
- Tynki, wylewki, roboty murarskie - solidnie, 856-25-08, 0-602-334-202. ZS-390
- **Pranie dywanów** i tapicerek, 862-78-90 lub 0-601-288-006. ZS-391
- Pisanie i oprawa prac dyplomowych, 862-26-26, ul.Staszica 50. ZS-396

Nieruchomości

- Lokal ok. 100 m^2 do sprzedania lub wynajęcia na gabinety lekarskie lub biura w centrum Sochaczewa, tel. (046) 862-2-4-29, (046) 862-30-10. ZS-21
- Firma poszukuje lokali do wynajęcia na sklepy spożywcze. Tel. 0-601-831-330. ZS-25
- Sprzedam M-5, centrum + garaż, tel.0-501-747-280. ZS-206
- Do wynajęcia pawilon handlowy 30 m^2 przy ul.15 Sierpnia, tel.862-58-06, 0-602-537-573. ZS-223
- Sprzedam 1000 m^2 Budki Piaseckie uzbrojoną działkę, 15.000 zł, 0-608-122-633. ZS-231
- **Sprzedam działkę budowlaną przy ulicy Popiela, 1720m^2, atrakcyjna cena, tel.0-606-457-578 lub 862-99-22, po 20.00.** ZS-249
- Sprzedam M-3, IV p., 59,5 m^2, tel.0-600-169-585. ZS-256
- Sprzedam M-4, 63 m^2, III p., ul.Warszawska, tel.862--33-74. ZS-263
- **BIURO POŚREDNICTWA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "CHATKA", SOCHACZEW, UL.TRAUGUTTA 42/1, TEL.862-38-01, 0-602-425-737 OFERUJE DO SPRZEDAŻY: * MIESZKANIA - OD 24 DO 100 M^2, * DOMY - SOCHACZEW I OKOLICE, * DZIAŁKI BUDOWLANE, * GRUNTY ROLNE I PRZEMYSŁOWE, * SIEDLISKA.** ZS-270
- Dziewczyna wynajmie pokój przy starszym małżeństwie lub samotnej pani, tel.0-502-687-325, 15.00-18.00. ZS-273
- Wynajmę dom w centrum Sochaczewa na biura, gabinety, 0-601-33-07-10. ZS-275
- Sprzedam piętrowy dom w centrum Sochaczewa, 0-601-33-07-10. ZS-276
- Do wynajęcia kawalerka 30 m^2 w Teresinie. Osobie w delegacji, tel.861-38-88. ZS-277
- Lokal do wynajęcia o pow.120 m^2 w centrum Sochaczewa, 862-41-98, 0-602-34-15-15. ZS-290
- Sprzedam, wydzierżawię zakład produkcyjny w gminie Leoncin, tel.0-602-214-681. ZS-301
- Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe w Chodakowie, tel.(0-46)863-33-88, dzwonić po 20.00. ZS-302
- Do wynajęcia lokal handlowy, 35 m^2, centrum, tel.862-85-22. ZS-303
- Sprzedam kawalerkę, 38 m^2, (046) 862-62-51. ZS-307
- Sprzedam pawilon handlowy przy ul.Sienkiewicza o pow. ok. 15 m^2, tel. 863-32-36. ZS-311
- Sprzedam M-4, 63 m^2, II piętro, wyremontowane, tel. (046) 862-31-67. ZS-322
- Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 1126 m^2 - Sochaczew, ul.Rolnicza, tel. 862-87-86. ZS-323
- Sprzedam M-4, 46m^2, II p. centrum, tel. 862-41-02. ZS-330
- Poszukuję lokalu do wynajęcia na małą gastronomię do 100 m^2, tel. 0-501-298-414. ZS-331
- Sprzedam dom wszystkie media, gaz ziemny w Żyrardowie, 0-607-269-307. ZS-336
- Sprzedam działkę budowlaną w Żukowie, tel. 861-90-45, (0-601) 957-357. ZS-340
- Obiekt magazynowo-mieszkalny 120 m^2 na działce 2000 m^2 do wynajęcia, tel. 863-04-94 wieczorem. ZS-344
- Sprzedam M-3 w centrum Sochaczewa, tel. 863-03-43 lub 0-602-783-998. ZS-345
- Sprzedam 4h ziemi, okolice Pilawic. Tel. 0-602 -396-325, dom (046) 862-45-09. ZS-356
- Sprzedam M-4, oś."Victoria", 65 m^2, tel. (0-46) 862-69-40. ZS-357
- Sprzedam własnościowe M-4, 45 m^2, tel.863-00-39. ZS-363
- Sprzedam działkę budowlaną (plan + zezwolenie na budowę), Teresin, tel.0-501-373-083. ZS-369
- M-4, Polna II, II-gie piętro - zamienię na mniejsze (do 40 m^2) lub mały dom, 862-45-45. ZS-373
- Sprzedam działkę 2300 m^2, położoną w Sochaczewie przy ul.Granicznej 5. Tel.(0-89) 624-10-45. ZS-374
- Sprzedam dom o pow.100 m^2, tel.863-33-85. ZS-375
- Dom wykończony sprzedam, 863-09-23. ZS-377
- Posiadam do wynajęcia pokój z kuchnią w domku jednorodzinnym, 863-52-18. ZS-382
- Sprzedam działkę budowlaną 1130 m^2 w Sochaczewie przy ul.Głogowej, telefon, woda, prąd. Tel.863-41-45. ZS-385
- Sprzedam lub wydzierżawię garaż przy ulicy Grunwaldzkiej w Chodakowie, tel.863--24-85. ZS-387
- Wynajmę lokal z przeznaczeniem na aptekę, naprzeciwko szpitala, 862-25-15, po 17.00. ZS-388
- Sprzedam działki budowlane pomiędzy Łąkową a Piaszczystą, 862-55-48, 0-602-134-632. ZS-393
- Tanio sprzedam M-4 (66 m^2) w centrum Sochaczewa, tel.862-68-38, wieczorem. ZS-394
- Sprzedam działkę budowlaną 250 m^2 Sochaczew-Malesin 862-64-93 po 16.00. ZS-400
- Do wynajęcia M-4, 72 m^2 862-73-96. ZS-401

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA** (komputerowe badanie układu oddechowego), **USG** (w tym: jamy brzusznej, stawów biodrowych niemowląt), **WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502 -288-637.** ZS-3
- OKULIŚCI Z RENOMOWANYCH KLINIK. NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. PORADNIA JASKROWA. OKULISTA DZIE--CIĘCY. APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **OKULISTYKA - ALFA** SOCHACZEW, AL.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty), tel.863-38-74. ZS-12
- Lekarz Rodzinny Krzysztof Piątek przyjmuje codziennie od 15.00, ul. Oś. Kolejowe 1/3 (za wiaduktem PKP), tel. 862-63-32, 0-602-74-12-78. EKG, **badania laboratoryjne na miejscu, badania profilaktyczne pracowników i badania kierowców**, wizyty domowe. ZS-14
- **BADANIA OKRESOWE** PRACOWNIKÓW. **BADANIA KIEROWCÓW**. Sochaczew, Al.600-lecia 45. **Tel.863--38-74.** ZS-13
- **ALERGOLOG I LARYNGOLOG**, dr n.med.Andrzej Wojdas, gabinet: Sochaczew, ul.Żereomskiego 13 (DH "Panorama", II p.). Rejestracja wizyty telefonicznie pod nr 862-88-92 lub 0-90--278-893. Przyjęcia: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-20
- Leczenie metodą homeopatii, profilaktyka przeciwgrypowa, lekarz pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, 15 Sierpnia 7b, zapisy telefoniczne, 0-607-58-68-81. ZS-27
- NOWOCZESNY GABINET **STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I PROTETYKI,** lek. stom. Izabela Pietras - profilaktyka, leczenie dzieci i dorosłych, korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i inne. Sochaczew, Al. 600-lecia 45. Zapisy: **0-601-869-323** lub **864-34-96.** ZS-161
- **NZOZ Centrum Medyczne** Sochaczew, ul.Kraszewskiego 14, świadczy usługi w ramach poradni specjalistycznych, - alergologicznej i chorób obturacyjnych płuc, - chorób prostaty, - chorób sutka, - ginekologii i położnictwa, - program opieki nad kobietą w ciąży niepowikłanej, - szkoła rodzenia, **usługi bezpłatne** w ramach umowy z Mazowiecką Kasą Chorych. Ponadto Prywatny Gabinet Ginekologiczny: dr Marek Kościuczyk, Wtorek od 17.00, dr Bogdan Śliwicki, czwartek od 17.00. Rejestracja telef. 862-12-21, 862-12-22. ZS-316
- Nadwaga, niedowaga, konsultacje bezpłatne, 0-604-0-65-357. ZS-384

Nauka

- Angielski dla dzieci, tel. 863-34-83. ZS-324
- Udzielę korepetycji z jęz. angielskiego, tanio!, tel. 0-602-20-41-49. ZS-332
- Korepetycje: angielski, niemiecki, matematyka. Tanio! Tel.(0-46) 863-31-73. ZS-383

Motoryzacja

- **Auta powypadkowe kupię, 0-604-228-214.** ZS-15
- Kupię samochody rozbite, 0-90-615-163, 0-601--617-279. ZS-16
- Sprzedam C-360, rok 80, 861-21-19. ZS-354
- Sprzedam BMW, 93 r., 863-09-23. ZS-378
- Sprzedam skodę 120L, 1989r., tel.861-50-35. ZS-395
- Sprzedam suzuki maruti, rok prod.1992, przebieg 58 tys.km, tel. 863-06-07, 0-602-59-30-27. ZS-399

Praca

- Piekarenka osiedlowa w Sochaczewie przyjmie do pracy dziewczęta. Badania lekarskie mile widziane. Tel. 861-25-36. ZS-353

Różne

- Sprzedam wypoczynek: 2 fotele + wersalka, tel.862--86-82. ZS-379
- Sprzedam używaną termę, 862-12-14, 0-501-514-049. ZS-380
- Kupię spacerówkę, 0-608--037-213. ZS-392
- Sprzedam fotelik samochodowy - nosidełko (046) 861-22-00 po 16-tej. ZS-397

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:18:17

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Mechanik samochodowy, przedstawiciel handlowy, agent ochrony z licencją pierwszego stopnia, księgowa budżetowa na 1/2 etatu, elektromechanik samochodowy, robotnik w gospodarstwie rolnym z prawem jazdy kat T., wartownik z licencją, pracownik do wyrobu pizzy, a dla osób z grupą inwalidzką - sprzedawca.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Sprzedawca, sprzedawca ze znajomością stolarki meblowej, fryzjer, wartownik z licencją drugiego stopnia, dziewiarz mechanik do maszyn skarpetkowych, betoniarz, operator wózków widłowych, pomoc kuchenna, referent ekonomiczny, kucharz, a dla osób z grupą inwalidzką - szwaczka na maszynę rosso.

PUP w Płocku, filia w Wyszogrodzie

ul.Rembowska 37B, tel.(0-24) 231-22-03

Kosmetyczka, krawiec sukien ślubnych, szwaczka, operator suwnicy, przedstawiciel handlowy, spawacz ręczny, technik geodeta, stolarz budowlany, stolarz meblowy.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Technik - mechanik automatyka przemysłowa, kierownik kontroli jakości, szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat.C+E.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, brygadzistka w szwalni, ślusarz, operator walca, operator stabilizatora gruntu, operator równiarki, nauczyciel języka francuskiego, lakiernik w zakładzie stolarskim, majster budowy, piekarz, pracownik produkcyjny, pracownik do obsługi frezarki i szlifierki, sprzedawca kelner, murarz, pomocnik murarza.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.258

Nauczyciel języka angielskiego (wymagany certyfikat), główna księgowa, trzy szwaczki, pośrednik kredytowy, agent ubezpieczeniowy, mechanik maszyn szwalniczych, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, handlowiec, pomoc kuchenna w Kamionie, kucharka na 1/2 etatu, pielęgniarka na 1/2 etatu, diagnosta na 1/2 etatu - wymagane uprawnienia do prowadzenia stacji kontroli pojazdów, a dla osób z grupą inwalidzką - pielęgniarka, mechanik maszyn cukierniczych.

pab

Podejmę pracę

■ Emerytka poszukuje pracy, tel.862-70-18.

■ Niepijący, uczciwy, 39 lat podejmie każdą pracę, tel.0-604-362-641, po 20.00

■ Emerytka podejmie pracę jako sprzedawca lub inną tel.862-34-29

■ Studentka, zaoczne, zarządzanie i marketing, podejmie pracę biurową lub inną. tel. (046) 863-31-73

■ Podejmę pracę, wykształcenie średnie - technik ekonomista, posiadam prawo jazdy kat. B, może być praca w sklepie tel. 0-602-406-939.

■ 34-letnia podejmie pracę sprzątanie lub opieka nad starszą osobą tel. 0-608-793-332.

■ Podejmę pracę, wykształcenie śred. techniczne, prawo jazdy A,B, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na wózki widłowe, paszport, doświadczenie w zaopatrzeniu. (046) 862-51-42, 0-604-407-266

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

1.109.66 PLN - rata miesięczna
Nowy SEAT Toledo

Copi-Flex
09-520 Łąck k.Płocka,
tel.(0-24) 261-41-68, 261-47-15
Sochaczew, ul.1 Maja 5,
tel.(046) 862-98-82

SEAT

Cena samochodu:	52.490 zł
Wkład własny:	10.598 zł
Wartość kredytu:	42.392 zł
Okres kredytu:	72 miesiące

Kredyt
jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

ZS-134

ZARZĄD
Gminy Młodzieszyn
ogłasza

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych w Młodzieszynie na osiedlu "za lasem" z wykazem:

1. Działka nr 702 o pow.938 m^2 cena wywoławcza 7973,00 zł
2. Działka nr 703 o pow.948 m^2 cena wywoławcza 8049,50 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 01 marca 2001 roku o godz.11.00 w siedzibie Urzędu Gminy.

Wadium w wysokości 20% wartości ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Urzędu Gminy w Młodzieszynie.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Wójt
mgr inż.Joanna Szymańska

ZS-389

Firma TCT Polska

Zatrudni

Sekretarkę

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- obsługa komputera,
- biegła znajomość języka angielskiego.

Oferty prosimy kierować listownie, faksem lub pocztą elektroniczną:

TCT Polska Sp. z o.o.
ul.15 Sierpnia 106
96-500 Sochaczew
fax: 863-13-62
OFFICE@tct.pl

PROSIMY NIE PRZYNOSIĆ PODAŃ OSOBIŚCIE !!!

ZS-381

Biuro Ogłoszeń
"Ziemi Sochaczewskiej"
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

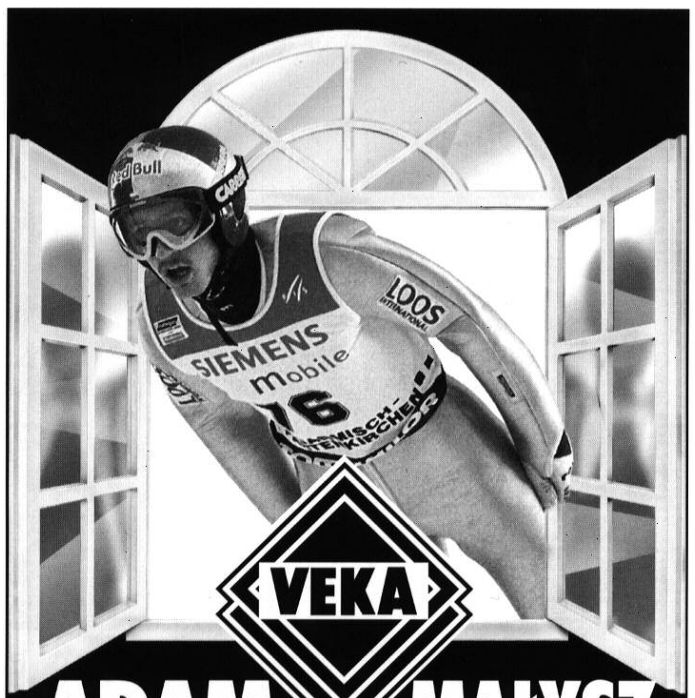

ADAM MAŁYSZ

„Liczy się tylko oryginał! Decydując się na zakup okien wybierzcie Państwo wiodące systemy firmy VEKA."

Producent stolarki okiennej z PCV

P.P.U.H. OKNO-BUD *Krzysztof Białobrzeski*
Ul. Trojanowska 63 96-500 Sochaczew
Tel. (0-46) 862 96 77 fax (0-46)862 80 08

"Społem" PSS w Sochaczewie

Wydzierżawi

lokal o powierzchni 16 m^2 przy sklepie LUX przy ul.Pokoju.

Oferty prosimy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul.Narutowicza 6/8.

Informacji udzielamy pod nr tel.(0-46) 862-23-57.

Prezes Zarządu Józef Chocian

ZS-362

Społem

BIG-WAY s.c.

Sochaczew, ul.Kopernika 1

1) NOWE PROPOZYCJE - WIOSNA 2001

OKNA - PCV, ALUMINIUM, DREWNO
- ALUPLAST, ALUMINIUM
- PANORAMA, REHAU, SCHÜKO
- MAHOŃ, SOSNA

DRZWI wg indywidualnych projektów

2) MEBLE KUCHENNE, ŁAZIENKOWE

nowe wzory terakoty i glazury

OBMIAR, WYCENA - nieodpłatnie
KREDYT,
AUTORYZOWANY MONTAŻ z 10 letnią GWARANCJĄ FABRYCZNĄ

tel.862-30-23, 0-606-780-688.

KOMPUTERY

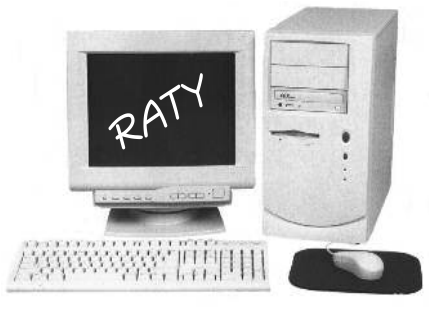

MONITORY
DRUKARKI
AKCESORIA

BOGATA OFERTA GIER I PROGRAMÓW

Multimedia Komputery Marcom

Salon Sprzedaży:
Sochaczew, ul. Narutowicza 6/8
Tel./fax (046) 862 11 71

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Dzieje Żelazowej Woli

W średniowieczu ziemie obecnej Żelazowej Woli należały prawdopodobnie do dóbr Brochów, znajdujących się w posiadaniu rycerskiego rodu Prawdziców. Część tego rodu przyjęła z czasem nazwisko Brochowskich. Z badań genealogicznych Adama Bonieckiego wiadomo, iż w 1471 r. niejaki Stanisław Żelazo, pochodzący z Brochowa, a osiadły w Ziemi Nurskiej, sprzedał część majątku Janowi Żelazo, swemu bratu. Pieczętowali się oni herbem Prawdzic, a ich przydomek Żelazo stał się następnie ich nazwiskiem. Jest zatem bardzo prawdopodobne, iż Żelazowie ci pochodzili z tego samego rodu, co Brochowscy. Inne źródła genealogiczne odnotowują w 1667 r. w województwie rawskim jeszcze dwie rodziny Żelazów, z których każda jest innego herbu. Pierwsza z nich pieczętuje się herbem Jezierza, zaś druga używa klejnotu Rawa. Są to najprawdopodobniej inne rodziny używające tego samego nazwiska co Żelazowie herbu Prawdzic i nie mające z nimi nic wspólnego. Same natomiast początki Żelazowej Woli nie są zbyt odległe, gdyż wieś ta powstała dopiero przed połową XVI w. i jak świadczy jej nazwa, cieszyła się ona przez jakiś czas zwolnieniem od czynszów i danin na rzecz ówczesnej władzy. W aktach grodzkich Rzeczypospolitej z roku 1579 są wymienieni Mikołaj i Piotr Żelazowie, jako płatnicy podatku łanowego. Przypuszczam, iż są oni potomkami nie tylko zasadźcy tej wsi, lecz także pozostają w jakichś związkach ze Stanisławem i Janem Żelazami herbu Prawdzic, których Boniecki wymienia jako krewnych rodziny Brochowskich. Nic nie wiemy niestety o kolejnych właścicielach Żelazowej Woli, aż do II połowy XVIII w. Wieś należała wówczas najpierw do Łuszczewskich, a następnie do Paprockich. Od tych ostatnich w końcu XVIII, lub na początku XIX w. nabyła ją rodzina hrabiów Skarbków, która posiadała na Pomorzu i Kujawach wielkie dobra.

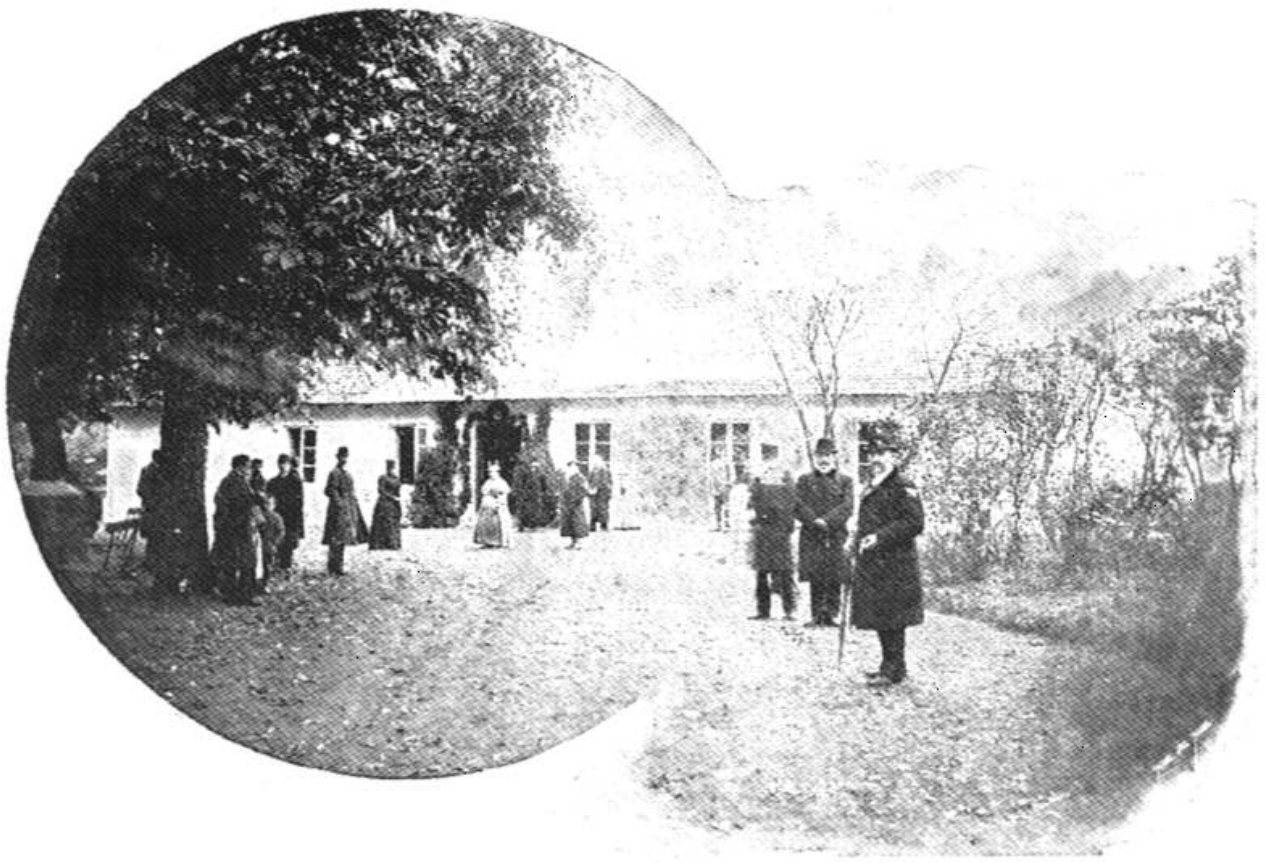

Żelazowa Wola Skarbków

Hulaszczy tryb życia głowy tej rodziny hrabiego Kaspra Skarbka spowodował, że z całego tego wielkiego majątku pozostały mu jedynie dwie wsie: Żelazowa Wola i Orły, którym daleko było do magnackiej świetności. Oto co pisał na ten temat Fryderyk Skarbek, syn Kaspra w swoich "Pamiętnikach": "Po zbyt kosztownym pobycie w Warszawie wrócili rodzice moi na wieś, już nie do Izbicy do Kujaw, ale do wsi Żelazowa Wola pod Sochaczew, pięknej bardzo z położenia swego, lecz nader małej w porównaniu z poprzednimi dobrami już sprzedanymi". Rodzina Skarbków, składająca się z rodziców i pięciorga dzieci zamieszkała w skromnym murowanym dworku, do którego przylegały dwie oficyny. Kiedy najstarszy syn hr. Skarbków Fryderyk osiągnął wiek odpowiedni dla rozpoczęcia ogólnej edukacji, wówczas jego matka Ludwika powierzyła jego wychowanie Francuzowi Mikołajowi Chopinowi, który wkrótce potem uczył także pozostałe dzieci. W Żelazowej Woli poznał Mikołaj Chopin pannę Teklę Justynę Krzyżanowską, daleką krewną Skarbków, która zarządzała ich domem. Rodzina Tekli Justyny była niezwykle umuzykalniona i rozmiłowana w muzyce. Wywodzili się z niej: Ignacy Krzyżanowski (1826-1905) i Halina Krzyżanowska (1860 - ?), pianiści i kompozytorzy. Sama Justyna była również obdarzona dużymi zdolnościami muzycznymi: grała na fortepianie i pięknie śpiewała. 2 czerwca 1806 r. w kościele parafialnym pod wezwaniem św.Rocha w Brochowie odbył się ślub Mikołaja i Justyny Chopinów. Zamieszkali oni w lewej oficynie dworku i zajmowali ją aż do jesieni 1810 r. Z małżeństwa tego urodziły się trzy córki (Ludwika, Izabela i młodo zmarła Emilia) i syn Fryderyk, który przyszedł na świat 22 lutego (1 marca) 1810 r. Jesienią tego samego roku Chopinowie opuścili Żelazową Wolę i wyprowadzili się do Warszawy; powracali tu jednak chętnie podczas wakacji.

Zmieniają się właściciele, dworek niszczeje

W roku 1812 lub jak przypuszczał Kazimierz Hugo-Bader w latach 1812 -1814 spłonął dwór Skarbków. Ocalały jedynie dwie oficyny. Do prawej oficyny przenieśli się Skarbkowie i przejęła ona odtąd na całe stulecie funkcję rezydencji. Lewą oficynę, w której mieszkali Chopinowie, zajmowali odtąd zawsze oficjaliści i służba dworska. Po samobójczej śmierci Michała hr. Skarbka w 1834 r. Żelazowa Wola kilkakrotnie zmieniała właścicieli. I tak należała kolejno do Szubertów, Peszlów, a następnie od 1859 r. do Adama Towiańskiego, syna słynnego filozofa - mistyka Andrzeja.

Adam Towiański oszpecił oficynę chopinowską, obniżając dach i zmieniając układ wnętrz. Jego niezaprzeczalną zasługą jest fakt, że jako jedyny spośród właścicieli opiekował się miejscem urodzenia Chopina, zamierzał nawet w pokoju, w którym urodził się kompozytor, urządzić izbę pamięci. Za jego czasów w 1870 r. w "Tygodniku Ilustrowanym" ukazała się po raz pierwszy wzmianka o dworku jako obiekcie zabytkowym.

W roku 1879 właścicielem Żelazowej Woli został Aleksander Pawłowski, który nie miał żadnego pojęcia o Chopinie i jego muzyce. Pomieszczeń oficyny chopinowskiej używał on do celów gospodarczych. W 1891 r. przybył do Żelazowej Woli rosyjski kompozytor Milij Bałakirew (1837-1910), który następnie w wywiadzie dla prasy przedstawił tragiczny stan dworku, w którym urodził się Chopin. W rezultacie wywiadu Bałakirewa przyjechali do Żelazowej Woli dziennikarze warszawskiego "Tygodnika Ilustrowanego". Oto ich sprawozdanie z lustracji obiektu, autorstwa Mariana Gawalewicza:

"W Żelazowej Woli spodziewano się naszego przybycia i dlatego w lepszym trochę porządku zastaliśmy ten domek wewnątrz, który podczas pierwszej wizyty musiał znacznie gorzej się przedstawiać ze swoim pachciarzem, jabłkami i dzieżkami kwaśnego mleka. Dzisiejszy dziedzic (Aleksander Pawłowski - A.G.T.) kazał w jednej połowie, pustką stojącej (...) pozamiatać na cześć Chopina i nawet świeżym piaskiem posypać ceglane posadzki (...) Dawne mieszkanie Chopinów wewnątrz sprawia wrażenie rzeczywistej rudery, choć domek sam ma wgląd niezgorszy, mury trzymają się dobrze, dach nie świeci dziurami, okna bez okiennic wprawdzie, ale o całych szybach, tylko w narożnym alkierzu, w którym wedle wszelkich danych najprawdopodobniej urodził się Fryderyk, jedno okno zabite deskami, drugie zamurowane, i ciasno też tutaj, jak w komórce, zaś obok (...) p. Pawłowski trzyma kapustę i składa rupiecie

Wkrótce potem Warszawskie Towarzystwo Muzyczne powołało Komitet Budowy Pomnika Chopina w Żelazowej Woli, na czele którego stanął znakomity pianista Ignacy Paderewski (1860-1941). Pomnik ów - to wspólny rezultat starań polskiego środowiska muzycznego oraz Milija Bałakirewa, który uzyskał od cara Aleksandra III zezwolenie na jego realizację. Warto zaznaczyć, że projektantem tego pomnika był warszawski budowniczy Bronisław Żochowski, natomiast medalion z podobizną pianisty, widniejący na owym pomniku wykonał znany rzeźbiarz Jan Wojdyga. Na wykupienie posesji niestety nie mieli miłośnicy muzyki pieniędzy, Pawłowski zażądał za nią zawrotnej sumy 5000 rubli. Wielkim świętem stało się odsłonięcie tego pomnika w Żelazowej Woli w dniu 14 października 1894 r. Odsłonięcia dokonał wybitny kompozytor Zygmunt Noskowski, prezes Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego i twórca odśpiewanej wówczas kantaty pt. "Utrata". Natomiast w wykonaniu Milija Bałakirewa, Aleksandra Michałowskiego i Jana Kleczyńskiego odbył się w tym dniu pierwszy w Żelazowej Woli koncert chopinowski. Fortepian, na którym koncertowali muzycy stał przy świerku, pod którym według słów osiemdziesięcioletniego Antoniego Krysiaka, sięgającego pamięcią w czasy Chopina, grywał niegdyś wielki pianista. Od tego czasu w Żelazowej woli pojawiali się pojedynczy goście i zorganizowane grupy turystów.

Powojenny renesans

Podczas pierwszej wojny światowej spłonęła prawa oficyna, w której niegdyś mieszkali Skarbkowie. Ten sam los spotkał również młyn znajdujący się nad Utratą. Z pożogi wojennej ocalała jedynie chopinowska oficyna. W roku 1918 rozparcelowano majątek i pod siekierami padły zabytkowe drzewa parkowe. Do oficyny chopinowskiej wprowadził się jeden z nabywców gruntu Roch Szymaniak, który część historycznych pomieszczeń przeznaczył na cele gospodarcze. W 1926 r. miało miejsce odsłonięcie pomnika Fryderyka Chopina w warszawskich Łazienkach. Wydarzenie to stało się sygnałem do ponownego zajęcia się sprawą dworku w Żelazowej Woli. Zawiązano wówczas w Warszawie Towarzystwo Domu Przyjaciół Chopina, w Sochaczewie natomiast powstał Komitet Chopinowski. Wspólnym wysiłkiem obu tych komitetów wykupiono chopinowską oficynę wraz z sześcioma morgami ziemi za sumę 40.000 zł. Od 3 listopada 1928 r. Oficyna stała się własnością Towarzystwa Przyjaciół Domu Chopina. W marcu 1930 r. został zawiązany Komitet Budowy Domu Chopina, który przystąpił do generalnego remontu oficyny i jednoczesnego zbierania funduszów uzupełniających zasoby finansowe przeznaczone na ten cel. Jesienią 1931 r. oficyna chopinowska była już odnowiona. Kolejnym mecenasem stał się Komitet Dni Chopinowskich w Polsce, który działał od 1932 r. Znaczący udział w pracach tego Komitetu miał generał Kazimierz Sosnkowski. Wykupiono wówczas dodatkowo trzy hektary gruntu, przesunięto zagrodę Szymaniaka i cały obszar opasano niezbyt eleganckim ogrodzeniem. Przy okazji zajęto się również uporządkowaniem brzegów Utraty.

Zasługi Kazimierza Hugo-Badera

Warto wiedzieć, że sekretarzem Komitetu Dni Chopinowskich w Polsce był ostatni dziedzic Rozlazłowa, Kazimierz Hugo-Bader (1887-1949). Niewiele osób niestety dziś pamięta, że to z inicjatywy Kazimierza Hugo-Badera rozpoczęto działania mające na celu uzyskanie funduszy na rzecz wykupienia dworku Chopina z rąk prywatnych. Aby zgromadzić te pieniądze organizowano różne zbiórki społeczne, akademie, koncerty, oraz zabiegano o wszelkie dotacje i subwencje. 11 listopada 1933 r., 9 listopada 1935 r. i 23 marca 1937 r. odbyły się w Sochaczewie koncerty chopinowskie w wykonaniu pianistów polskich oraz laureatów III Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Francuza Pierrea Maillarda-Vergera, oraz Japonki Chieko Hara. Słowo wstępne przed wszystkimi tymi koncertami wygłaszał Kazimierz Hugo-Bader. Potrafił on pozyskać "dla Chopina" samego starostę sochaczewskiego Tadeusza Reindla oraz miejscowych ziemian, z których najbardziej wyróżniali się Władysław hr. Karnkowski, dziedzic dóbr Paski, oraz Stanisław Glezmer, właściciel majątku Strugi. Kazimierz Hugo-Bader był również autorem kilku artykułów poświęconych Żelazowej Woli. W jednym z nich postulował, aby w związku z przypadającą na 1949 r. setną rocznicą śmierci Fryderyka Chopina (Rok Chopinowski) sprowadzić prochy kompozytora do kraju. "Wielki czas - pisał Hugo-Bader - oddać Go Matce Jego - Ziemi Polskiej, bo gdzie Dom Twój - tam i serce Twoje, a gdzie Serce Twoje - tam i Dom Twój". Kazimierz Hugo-Bader, który włożył w odbudowę dworku w Żelazowej Woli nie tylko moc energii, ale i własnych środków pieniężnych, zmarł w Sochaczewie przed inauguracją Roku Chopinowskiego. W tym samym 1949 roku zmarł również Franciszek Krzywda-Polkowski, organizator i kierownik Zakładu Architektury Krajobrazu i Parkoznawstwa w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Dzięki niemu powstał wokół dworku chopinowskiego park, w którym zasadzono około 10.000 okazów drzew i krzewów polskich i obcych.

Okupacja i czasy powojenne

Podczas II wojny światowej w dworku Chopina stacjonowali niemieccy żołnierze. Wywieźli oni stamtąd do niemieckiego szpitala polowego w Sochaczewie fortepian koncertowy Pleyel i dwa fotele należące do Chopina. W roku 1942 fortepian ten zabrał do siebie kreishauptmann (starosta) sochaczewski dr Hans Scheu. Mimo intensywnych poszukiwań instrument ten nie został odnaleziony i dalsze jego losy pozostają nadal nieznane. Pod koniec II wojny światowej w dworku w Żelazowej Woli mieścił się szpital polowy. Z przedwojennego wyposażenia dworku zdołano jedynie uratować komplet stylowych mebli i kilka obrazów. Sama oficyna wyszła z II wojny w tragicznym stanie. Miała uszkodzony dach, powyrywane drzwi, okna bez szyb i niemieckie napisy na ścianach. W kwietniu 1945 r. zawiązał się Tymczasowy Komitet Opieki nad Domem w Żelazowej Woli, który zwrócił się do Instytutu Fryderyka Chopina z ofertą objęcia opieki nad oficyną chopinowską. W 1946 r. stała się ona własnością państwa, a patronat nad nią objął Instytut Fryderyka Chopina.

W roku 1948 rozpoczęto jej renowację. Pracami kierował znany architekt Mieczysław Kuźma. Ponieważ brak było wystarczających informacji o wyglądzie obiektu w czasach Fryderyka Chopina, postanowiono urządzić w nim wnętrza mieszkalne nawiązujące do okresu romantyzmu. Ekspozycja muzealna składa się z licznych pamiątek związanych z Chopinem i jego rodziną. Na szczególną uwagę zasługuje kopia portretu kompozytora pędzla Eugeniusza Delacroix, znajdująca się w saloniku muzycznym, wyposażonym w unikatowe meble hrabiów Skarbków. Tu odbywają się koncerty chopinowskie w wykonaniu wybitnych pianistów polskich i zagranicznych. Od 1954 r. organizuje je Towarzystwo im.Fryderyka Chopina, które od tego czasu sprawuje patronat nad dworkiem. Jego wnętrza zgodnie z intencją architekta Mieczysława Kuźmy mają charakter mieszkania. Jest tam sześć pokojów oraz alkowa łącząca się z pokojem matki Chopina. Z architekturą dworku harmonizuje park, który jest rekonstrukcją projektu prof.Franciszka Krzywdy-Polkowskiego. Rosną tu piękne tuje, kalifornijskie jodły, jałowce irlandzkie, japońska wiśnia oraz rodzime cisy, modrzewie i świerki. Przez park przepływa malownicza Utrata, której brzegi porastają płaczące wierzby.

W 1984 r. dla uczczenia zasług twórcy parku w Żelazowej Woli, w pobliżu dworku odsłonięto pamiątkowy głaz. Myślę, iż społeczeństwo Ziemi Sochaczewskiej powinno ustawić obok niego drugi kamień, by w podobny sposób uczcić pamięć Kazimierza Hugo-Badera, znakomitego krajoznawcy i miłośnika muzyki chopinowskiej, który położył wielkie zasługi dla ratowania Domu Urodzenia Fryderyka Chopina. Gdyby nie wielka pasja tych dwóch wspaniałych ludzi, którą potrafili oni zarazić innych, nie mielibyśmy dziś dworku Chopina i parku w Żelaowej Woli.

Aleksander Grzegorz Turczyk

C:\Nowa Gazeta\zs01_08.vp
19 lutego 2001 15:16:45

ŁUCZNICTWO

Robin z Teresina

W dniach 10-11.02. w Kozienicach odbyły się Halowe Mistrzostwa Mazowsza. Dobrze w tej imprezie spisali się zawodnicy Mazowsza Teresin. Katarzyna Klata zajęła drugie miejsce w łukach klasycznych, a Ryszard Kowalski był także srebrny tylko, że w łukach bloczkowych. Do sukcesów tej pary jesteśmy już przyzwyczajeni. Być może w niedługim czasie dołączony do niej podopieczny Adama Pazdyka - Krzysztof Kołodziejczak (rocznik 1985).

Start w tych zawodach był debiutem młodego zawodnika, który mimo dużego stresu uzyskał 367 pkt. (rekord życiowy) i w stawce ok.30 zawodników zajął dziewiątą lokatę. Kolejnym startem będzie udział w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Nowej Rudzie (3-4.03.).

Kolejne medale Mazowsza

W dniach 17-18.02. w Legnicy odbyły się halowe Mistrzostwa Polski w Łucznictwie. Tym razem na podium dwukrotnie stawały drużyny Mazowsza. W łukach klasycznych panie zdobyły srebrny medal, po finałowej porażce z Obuwnikiem Prudnik 242:249. Panowie również byli drudzy, tylko że w konkurencji łuków bloczkowych.

Niespodziankę in minus sprawiła Katarzyna Klata, która w 1/8 finału uległa nieznanej Paulinie Golończyk z Burzy Wrocław.

TE

PIŁKA NOŻNA

Mecze towarzyskie

Bzura Chodaków - Orzeł Sanniki 1:1

bramki: M.Makulski

skład: A.Stencel, Winnicki, Szajewski, Pawłowski, Jagodziński, Makulski, R.Stencel, Winnicki, Kowalski, Trzpil, Skorupski, Sztochaj, Marcin Wiciak.

Bzura przystąpiła do meczu mocno osłabiona bez kilku podstawowych zawodników. Wobec tak dużych ubytków kadrowych remis w tym spotkaniu jest niewątpliwym sukcesem podopiecznych Józefa Szajewskiego

Widok Skierniewice - MKS Orkan Sochaczew 2:0

skład: Szczepanik, R.Wojciechowski, Nowak, Bernacki, Makowiecki, Wittan, Cieślak, Wróbel, Marcinkowski, Adamczewski, M.Wojciechowski.

Podopieczni Jerzego Hołosia przystąpili do meczu w zaledwie jedenastoosobowym zestawieniu, w polu zmuszony grać był drugi bramkarz Orkanu, Łukasz Wittan. Mecz rozstrzygnął się w pierwszej części zakończonej wynikiem 2:0 dla skierniewickiego zespołu. W drugiej połowie obraz gry na boisku wyrównał się, Orkan był nawet bardzo bliski strzelenia kontaktowego gola, niestety, zabrakło sochaczewianom odrobiny szczęścia.

Quo vadis Orkanie?

Przed rozgrywkami drużyna Orkanu należała do faworytów rozgrywek. Początek sezonu był w miarę udany, a nasi siatkarze po sześciu kolejkach zajmowali drugą lokatę. Niestety, później było gorzej i ostatecznie Orkan z pięcioma zwycięstwami wylądował na siódmej lokacie po I-szej rundzie. Rewanże sochaczewianie rozpoczęli od niespodziewanej wygranej z Orłem Międzyrzecz. Po tym spotkaniu nastąpił kryzys - Orkan przegrywa 6 (!) kolejnych meczów i mimo ambitnej postawy w końcówce rozgrywek (2 zwycięstwa w trzech meczach) sochaczewianie ostatecznie zajmują dziewiąte miejsce. Nie dość, że chłopcy nie awansowali do play-off, to jeszcze groził im spadek.

Na szczęście zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej podjął decyzję o reformie rozgrywek drugiej ligi. Wskutek tej decyzji w bieżącym sezonie żadna drugoligowa ekipa nie spada. W przyszłym sezonie druga liga składać się będzie z czterech ośmiozespołowych grup (podział terytorialny), a o awans będzie prawdopodobnie walczyć 8 zespołów, po dwa pierwsze z każdej grupy. Zmiany te podyktowane były zbyt dużymi kosztami ponoszonymi przez drużyny, np. na dojazdy. Tak więc Orkan nadal gra w drugiej lidze, jednak zmiany w drużynie są nie do uniknięcia.

Tomasz Ertman

PIŁKA NOŻNA

Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Nowa Sucha

Victoria „Victorii"

Do rywalizacji przystąpiło 12 drużyn z 7 klubów, które w trzech grupach rywalizowały systemem "każdy z każdym". W grupie pierwszej zwyciężyła drużyna Iskry I Bolimów - 9 pkt, w grupie drugiej niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie, wygrał Ikar Sochaczew - 7 pkt, w grupie trzeciej Victoria Błonie - 6 pkt. W spotkaniach półfinałowych Iskra I Bolimów pokonała w dramatycznym meczu 2:1 Promyka I Nowa Sucha, oraz Victorię Błonie po serii rzutów karnych Ikara Sochaczew (w normalnym czasie gry mecz zakończył się rezultatem 4:4).

W meczu o trzecie miejsce Promyk I Nowa Sucha pokonał 5:1 Ikara Sochaczew. Bramki dla zwycięskiej drużyny strzelali: Krzysztof Kaczor - 2, Piotr Sławiński - 2, Roman Kosiński, natomiast dla Ikara honorowego gola uzyskał Piotr Mitręga.

W spotkaniu finałowym Victoria Błonie wygrała 3:1 z Iskrą I Bolimów. Bramki dla zwycięskiej drużyny strzelali: Jacek Olsztyn, Robert Owczarek, Gabriel Mikołajczyk, dla pokonanych Bogdan Wilczyński. Najlepszym piłkarzem turnieju został Piotr Szatkowski (Ikar Sochaczew), najlepszym bramkarzem zaś Sebastian Grewkiowicz (Promyk Nowa Sucha), a królem strzelców turnieju został Bogdan Wilczyński, który ośmiokrotnie wpisał się na listę strzelców (Iskra Bolimów).

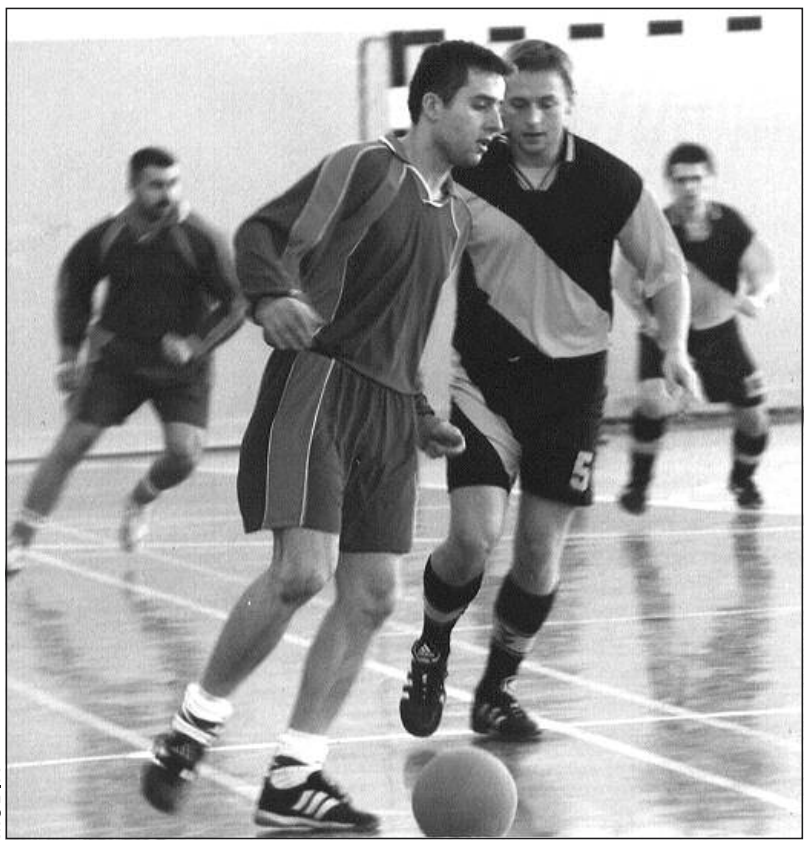

MUDIN

Ostateczna kolejność

1. Victoria Błonie
2. Iskra I Bolimów
3. Promyk I Nowa Sucha
4. Ikar Sochaczew

SIATKÓWKA

Amatorska liga

Międzyborów mistrzem

Mała Wieś - Paprotnia 3:2 (25:18, 26:27, 19:25, 25:21, 15:10)

Spotkanie było bardzo zacięte i emocjonujące i zakończyło się dopiero po pięciosetowej walce. Siatkarze Małej Wsi dzięki temu zwycięstwu opuścili ostatnie miejsce w tabeli, wyprzedzając Paprotnię różnicą zaledwie siedmiu małych punktów.

Energomontaż - Guzów 3:0 (25:22, 25:23, 25:21)

Choć Energomontaż wygrał 3:0, nie tracąc nawet jednego seta mecz był wyrównany i bardzo zacięty. Siatkarze Guzowa pomimo, że nie byli w pojedynku faworytem, toczyli tego dnia wyrównaną walkę z o wiele bardziej doświadczonym i utytułowanym rywalem.

Master Foods - Milanówek 3:1 (25:22, 23:25, 25:21, 25:17)

W zwycięskiej drużynie bardzo dobrze zagrała Justyna Prusek, która znakomicie wystawiała tego dnia piłki swoim partnerom z drużyny. Siatkarze Milanówka pomimo przegranej zaprezentowali się tego dnia bardzo dobrze, momentami tocząc wyrównaną walkę z o wiele wyżej notowanym rywalem.

Absolwenci - Międzyborów 3:0 (9:25, 26:24, 25:15)

Przed spotkaniem wielu kibiców liczyło na sensację i zwycięstwo młodej drużyny Absolwentów. Stało się jednak inaczej, siatkarze Międzyborowa gładko pokonali swoich rywali, będąc lepsi tego dnia w każdym elemencie siatkarskiego abecadła.

Tabela

1. Międzyborów	13
2. Energomontaż	12
3. Guzów	10
4. Master Foods	10
5. Hegor	9
6. Absolwenci	9
7. Milanówek	5
8. Mała Wieś	2
9. Paprotnia	2

W najbliższą sobotę, 24 lutego o godz. 16.00 w sali SP Paprotni odbędzie się bardzo ciekawe spotkanie w którym mistrz rozgrywek Międzyborów zmierzy się z Reprezentacją Ligi.

Unia przed sezonem

Trwają przygotowania drużyn piłkarskich do rundy wiosennej sezonu 2000/2001.

"Unia" Boryszew przygotowuje się od 3.01.2001. W ferie zawodnicy uczestniczyli w 14-dniowym obozie dochodzeniowym. W czasie jego trwania drużyny trampkarzy i orlików ciężko trenowały oraz uczestniczyły w turniejach halowych. Drużyna z rocznika 1989 zwyciężyła w halowym turnieju piłkarskim o Puchar Burmistrza Miasta Węgrowa. Trampkarze młodsi z rocznika 1988 zajęli w Turnieju "Ferie 2001" zorganizowanym w Łowiczu VI miejsce. Tydzień później w 2 - dniowym VII Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta Miasta Puławy Unia zajęła IV miejsce w gronie 16 drużyn.

Z zapałem trenuje także najmłodsza drużyna Unii - żacy z rocznika 1991, wśród których znajdzie się wielu godnych następców swych starszych kolegów.

UKS Unia Boryszew zaprasza wszystkich miłośników piłki nożnej na II Ogólnopolski Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Sochaczewskich Sponsorów Sportu

Dn. 24.02. i 25.02.2001 w hali sportowej gimnazjum nr 2 w Sochaczewie zmierzą się 24 drużyny z roczników 1988 i 1989. Wystąpią zespoły:

Rocznik 1988

ŁKS Łódź, Orlen Płock, Junior-Bron Radom, Cresovia Siemiatycze, 1 Węgrów, Okęcie Warszawa, Hetman Białystok, Olimpijczyk Płońsk, Agrykola Warszawa, Kadra Mazowsza , Kadra Podlasia, Unia Boryszew.

Rocznik 1989

Polonia Warszawa, Korona HID Ostrołęka, KKP Kielce, Orzeł Łódź, Hetman Białystok, Unia Swarzędz, Polonia Gdańsk, Agrykola Warszawa, Start Łódź, ŁKS Łomża, Lechia Tomaszów, Unia Boryszew.

Mimo panującej grypy organizatorzy liczą na przybycie wszystkich zespołów i zapraszają kibiców od godziny 9.30 w sobotę i w niedzielę.

TENIS STOŁOWY

II Liga mężczyzn

Pogrom Strażaków

Strażak Wsola Wielogóra - MKS Orkan Sochaczew 2:8

punkty: P.Piątkowski - 2, A.Wawrzyniak - 2, K.Łażewski - 1, B.Cendecki - 1, debel: Wawrzyniak - Cendecki - 1, debel: Piątkowski-Łażewski - 1.

Podopieczni Damazego Pyraka zaprezentowali się bardzo dobrze i zasłużenie wygrali będąc lepsi od swoich rywali w każdym elemencie gry. W sochaczewskim zespole na wyróżnienie zasługuje dwójka zawodników: Paweł Piątkowski i Andrzej Wawrzyniak. Cieszy również postawa młodego Bartka Cendeckiego, który wygrał jedną grę singlową, oraz dołożył drugi punkt w deblu wspólnie z Warzyniakiem.

Dobry występ naszej młodzieży

Bardzo dobrze zaprezentowały się szkoły powiatu sochaczewskiego na rozegranych Mistrzostwach Międzypowiatowych w tenisie stołowym. Wśród dziewcząt w klasyfikacji szkół podstawowych pierwsze miejsce wywalczyły reprezentanki SP z Budek Piaseckich, natomiast w klasyfikacji gimnazjów tenisistki z Iłowa ukończyły zawody na drugiej pozycji. Wśród chłopców w klasyfikacji gimnazjów tenisiści z Wymysłowa zdobyli srebrne medale.

RADIO MAZOWSZE 95,8 FM

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół: Andrzej Wach (red. nacz.) tel. 862-75-19, Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Janusz Sofulak, Małgorzata Pałuba Jolanta Śmielak-Sosnowska, Renata Wódka, Aneta Milczarek (administracja). **Stale współpracują:** Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Jan Wasilewski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji: 96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30. e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Środa, 14 lutego

■ Minister finansów poskarżył się w liście do premiera Buzka na ministra skarbu, że ten nie chce powołać jego przedstawiciela do rady nadzorczej Totalizatora Sportowego. Minister Skarbu wie co robi, bo doskonale rozumie, jakim skarbem jest totalizator.

■ Po zaskakujących wynikach badań popularności Platformy Obywatelskiej przywódcy Unii Wolności ogłosili, że zmienią dotychczasowy przemądrzały ton i pójdą między naród mówić ludzkim głosem. Niestety, święta dawno już za nami i zwierzaki z "Polskiego ZOO" muszą poczekać do Bożego Narodzenia, a to już będzie po wyborach.

Czwartek, 15 lutego

■ Rozpowszechnia się policyjna akcja szukania w szkołach narkotyków przy pomocy przeszkolonego psa. Pies obwąchuje sprzęty i uczniów, co wzbudza sprzeciw u części rodziców, nie życzących sobie, aby zwierzę wąchało ich pociechy. Może wolą, żeby to pociechy wąchały ...

■ Instytut Pamięci Narodowej przygotował listę 20 osób z najwyższych władz, którym udostępniono ich teczki bez kolejki, na parę tygodni wcześniej niż pospolitym obywatelom. Pewnie po to, aby mo-

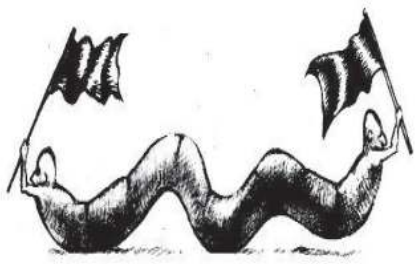

SERWIS

gli bez tłoku przekonać się czy przypadkiem nie byli współpracownikami SB. Jak wskazuje bowiem proces lustracyjny, część polityków o tym zupełnie nie wiedziało.

Piątek, 16 lutego

■ Wyjątkowo wcześnie w tym roku, bo już w lutym zaobserwowano w naszym kraju powracające z ciepłych krajów bociany. Może to znak, że poprawi się nam demograficznie.

■ Mieszkaniec Wrocławia zgłosił na policji kradzież dziewięciu radioodtwarzaczy, które przewoził samochodem. Kiedy podał numery fabryczne okazało się, że były one już wcześniej kradzione. W mieszkaniu tego obywatela funkcjonariusze znaleźli 28 kradzionych radioodtwarzaczy i ponad 200 paneli radiowych. Ludzie już wstydu nie mają - żeby złodziej donosił na złodzieja?!

Sobota, 17 lutego

■ Policja znalazła na parkingu tira z trumnami, które miały być wyeksportowane do Francji. Tydzień wcześniej kierowca samochodu zgłosił, że odebrali mu go bandyci. Tymczasem tir stał tam, gdzie go postawił ... "idąc w Polskę". No cóż, widocznie memeno mori nie jest jego ulubioną maksymą.

■ Po Gdyni jeździła pijana karetka pogotowia, z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Potem załoga tłumaczyła się na komisariacie, że w tropikach alkohol szybciej idzie do głowy. Oj, gorąco musiało być w tej karetce!

Galeria

Rysuje Sławomir Burzyński

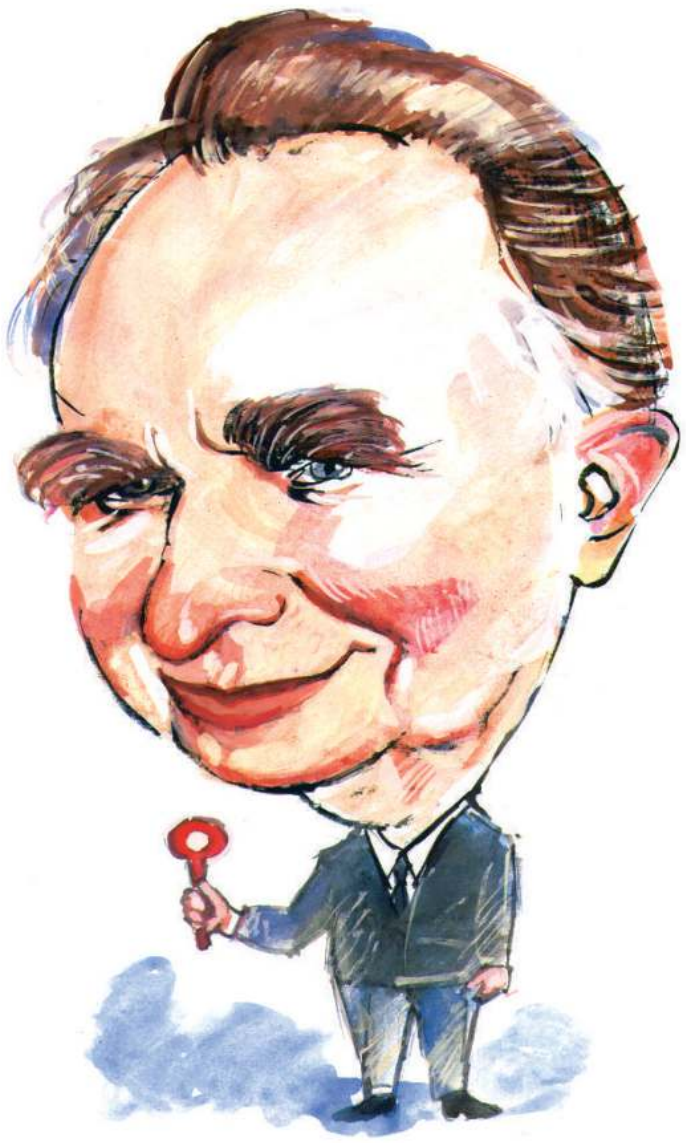

Czesław Gwara
Kierownik Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Sochaczewie

Z grubej rury...

Radny Seklecki za udany transfer, który przywrócił AWS-owi pełną władzę w kończynach, oprócz intratnej posady otrzymał również służbowy telefon komórkowy po przewodniczącym Zaprzałku. Teraz świetnie się pewnie orientuje w tamtego towarzyskich układach, bo ludzie ciągle jeszcze dzwonią: "Halo, Boguś!", "Nie, Jerzy". I już włos się komuś jeży.

Władze gminy Młodzieszyn chcą zlikwidować jedną z wiejskich szkół, by stworzyć tam "zieloną szkołę". Rodzice uczniów buntują się, bo zielono w głowach ich pociechy mają i bez szkoły.

W LUX-ie trwa konkurs dla klientów, w którym kupując jednorazowo towar za 25 złotych można wygrać telewizor. Nie liczą się niestety kupony za kupiony alkohol. I bardzo słusznie, po pijanemu bowiem oglądanie telewizji jest niebezpieczne. Można wtedy uwierzyć we wszystko, nawet w to, co mówią politycy.

Działający od niedawna na rogatkach Skierniewic Night Club "Pokusa" rozrzucił do skrzynek pocztowych mieszkańców różowe karteczki z reklamą klubu zapewniające, że znajdzie się tam duży wybór dziewcząt i że karteczka uprawnia do ... trzeciej godziny gratis. A kto by dał radę aż trzy godziny?

Również w Skierniewicach odwołano występ kabaretu "Koń Polski"ze względu na minimalne zainteresowanie publiczności. U nas podobno koncert niedawno się odbył, ale my byliśmy zawsze bardziej przywiązani do muzealnych eksponatów.

Regionalna Izba Obrachunkowa w piśmie do Bogusława Zaprzałka z dnia 7.II.2001 r. zwraca się do niego per przewodniczący rady powiatu, natomiast nasza powiatowa władza twierdzi, że przewodniczącym jest Mieczysław Głuchowski. Istne RIO BRAWO!

KRAJAN

Mauzoleum dla burmistrza

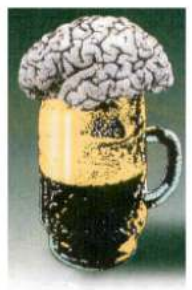

MAŁE PIWO

Nie ma już "Łowicza" w Łowiczu. Nie cieszmy się jednak zbytnio, nie chodzi tu bowiem o utratę ich regionalnej tożsamości. Ta trwać będzie pomimo tego, że jej w Australii nie chcieli. Przypomnę, że podczas igrzysk olimpijskich w Sydney, studio Telewizji Polskiej miało być przyozdobione łowickim folklorem. Jednak nic z tego nie wyszło, bo tamtejsi polonusi nie chcieli zakwaterować w swych domach za friko delegacji łowickich notabli i tańcującego pasiastego zespołu. Tożsamość ich trwać będzie, bo jak się okazało podczas niedawnej telewizyjnej potyczki Łowicza z Karpaczem, są u nich ludzie oddani i zdolni... do wszystkiego, nawet do poświęceń dla rodzinnego miasta. W ratuszu bowiem telefony grzały się podobno do czerwoności, by oddać jak najwięcej głosów i nie dać się juhasom. I wygrali, co u nas byłoby raczej niemożliwe, bo komu by się chciało zostawać w robocie po godzinach. Natomiast tam ludzie już żałują, że ścierali się z Karpaczem a nie z Wisłą, może udałoby się im wynegocjować, jako nagrodę to, aby Adam Małysz skakał w kombinezonie w łowickie paski. Wtedy mieliby dopiero promocję!

Wróćmy jednak do tego "Łowicza", którego już nie ma. Zniknęło bowiem z ich rynku prasowego wydawane przez samorządową władzę pisemko o tej właśnie nazwie. Dlaczego tak się stało? No cóż, oficjalna wersja jest taka, że istnieje tam wystarczająca liczba mediów (jeszcze ze cztery gazety, radio i lokalna telewizja), które informują o życiu miasta. I chociaż jest to prawda, to każdy przecież wie, że nie o to w tym wszystkim chodzi. Dlatego pozbywanie się przez władzę oręża, którym można w razie potrzeby komu trzeba przywalić, musi zastanawiać.

I myślę, że możliwości jest kilka. Być może uznano, że oręż jest nieskuteczny. Albo, że zbytnio przypomina niegdysiejsze opozycyjne pisemka spod powielacza, a nikt nie lubi przecież kusić losu. Może też decydenci łowiccy, tak się podczas swojej kadencji poprzez częste uczestnictwo w otwarciach plastycznych wystaw prac dzieci estetycznie rozwinęli, że przestało im się w końcu podobać nazbyt proste w formie wydawnictwo. Albo, po prostu, chodzi o forsę. Tę przeznaczoną w budżecie na gazetę. Pewnie była na coś potrzebna, choćby na telefoniczny rachunek, po Turnieju Miast.

Nauka z tego płynie dla nas taka, że aby nie podzielić losu "Łowicza" powinniśmy przywalać przeciwnikom politycznym właściciela i niech nam to z góry wybaczą. Ponadto gazeta musi przypominać graficznie najpoczytniejsze pisma, choćby "NIE" lub "Wyborczą". I zwłaszcza to pierwsze mogłoby być pociągające dla sochaczewskiej awangardy erotycznej. Nie powinniśmy też dopuścić, aby miasto nasze stanęło w szranki jakiejkolwiek telewizyjnej rywalizacji, aby nie trzeba było potem płacić pieniędzmi gazety za telefoniczny rachunek.

Natomiast wygląda na to, że władza łowicka zmieniła taktykę. Uznała, że skoro znana jest już obywatelom, i to jeszcze jak, z prasowych doniesień i fotek, warto teraz pokazać się w ruchu. Dlatego po likwidacji pisma, mają kupić byłemu naczelnemu kamerę, którą kręcił będzie, podobne jak w piśmie, kawałki dla lokalnej telewizji. Doszli pewnie do wniosku, że władza ruchoma lepiej działa na obywateli niż sztywna, bo wygląda energiczniej i tym samym nie trzeba jej fundować jeszcze Mauzoleum.

U nas by się to jednak nie sprawdziło - za duża konkurencja w kręceniu.

Sławomir Burzyński

Co z niego wyrosło?

Nasz iks z poprzedniego tygodnia to były rugbista a dziś dyrektor klubu sportowego Orkan, **Piotr Osiecki.** Odpowiedzi przyszło kilka, w tym jedna zaskakująca, w której pani Aneta z Żeromskiego chciałaby widzieć w naszym bohaterze ... burmistrza Michalaka, co, jak sądzimy, dobrze panu Osieckiemu wróży.

Odpowiedź na pytanie dodatkowe: kolega pana Piora to znany sochaczewski tenisista, wicedyrektor szkoły rolniczej, Dariusz Miłkowski. Dziś zdjęcie z roku 1979 zrobione tuż po niestety przegranym meczu rugby Orkan - Polonia.

Nagrodę, zbiór felietonów i rysunków Sławomira Burzyńskiego otrzymuje **Różanna Pankowska** z ul.Piłsudskiego, która oczywiście odgadła nazwiska obu panów.

C:\Nowa Gazeta\zs01_04n.vp
19 lutego 2001 15:03:52
Plate: 3 of 4